Nr. 143. Czwartek 25 Czerwca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość Najjaśniejszy Pan wyjechał dnia 23 b. m. rano do Bruck nad Litawą.

Jego ces. i król. Apost Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 czerwca b. r., wiceprezydentowi galicyjskiej skarbowej dyrekcyi kraju, Adolfowi baronowi Jorkasch-Koch, w ponownem uznaniu jego długoletniej, wiernej, zarówno znakomitej jak skutecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż komandorski orderu Leopolda, z uwolnieniem od taksy.

Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta państwowej niższej szkoły realnej w Serecie, Jana Kralika, nauczycielem tegoż zakładu.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował podoficera rachunkowego I klasy przy 40 pułku piechoty w Jarosławiu, Kazimierza Panka, i wachmistrza żandarmeryi, Pawła Wojnara, prowizorycznymi kancelistami c. k. Namiestnictwa.

Reskryptem z 14 maja 1885 l. 13916 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu na drugi rok przywilej udzielony dnia 15 kwietnia 1884 l. 8499 Alfonsowi Nadwodzkiemu we Lwowie na ulepszone przyrządy do palenia tytoniu. Co się do powszechnej podaje wiadomości.

We Lwowie, dnia 17 czerwca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 czerwca.

W Konstantynopolu, zarówno jak w Rzymie, wiadomość o zmianie gabinetu angielskiego wywołała głębokie, chociaż wręcz odmienne wrażenie. Nad Tybrem upadek liberalnego ministerstwa wywołał ogólne przygnębienie; fakt ten bowiem przyniósł polityce włoskiej zawód, a niejasnym nadziejom ogółu, rozczarowanie. W sferach zaś tureckich, dojrzałych politycznie i tamtejszych sferach rządowych, powitano klęskę Gladstona jako rodzaj zadośćuczynienia wymierzonego nieprzyjaciołom padyszacha przez nemezis dziejową. Czy radość, o której dzienniki donoszą, będzie usprawiedliwioną przyjaźniejszą w przyszłości dla widoków tureckich polityką Anglii, o tem nie mogą zapewne przesądzać i sami ministrowie W. Porty, ale to pewna, że w pierwszej chwili zaświeciła nadzieja łatwiejszego porozumienia o prawa zwierzchnicze sułtana w Egipcie z ministerstwem zachowawczem. Sfery tureckie utwierdziły się zresztą w tem mniemaniu nadeszłemi wiadomościami o przykrem wrażeniu, jakie wywarło we Włoszech zachwianie się liberalnej polityki angielskiej, udzielającej poparcia planom kolonialnym Italii. Nie zapomniano też w Konstantynopolu, że mający wejść do gabinetu konserwatywnego młody minister dla Indyj, lord Churchill, przemawiał niedawno bardzo gorąco za szczerem porozumieniem z Turcyą w kwestyi egipskiej. Torysowie inni, kładli także większy nacisk na współudział sułtana w sprawach Egiptu, niż to czynili liberalni członkowie gabinetu i parlamentu, gdy przyznawali w teoryi zwierzchnicze prawa sułtana. Wprawdzie te uprzejme oświadczenia torysów, wychodziły z ust ich wtenczas, gdy jeszcze nie byli u steru, gdy wykazywali sprzeczności pomiędzy teoretyczną a rzeczywistą polityką niemiłego sobie gabinetu, i gdy uprzejmości tej dla sułtana używali jako broni przeciw liberałom. Tych przeto dawnych oświadczeń zupełnie na seryo przyjmować nie można.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż w tych kombinacyach sfer tureckich jest punkt jeden, który może bądź co bądź liczyć na urzeczywistnienie, w sprawie przyszłych rokowań, jeżeliby się gabinet torysów utrzymał. W tym względzie odnosi przedewszystkiem zwycięztwo polityka zwlekania ze strony Turcyi, która nawiązywała i zrywała rokowania z Anglią w ciągu całej wyprawy do Sudanu i odwrotu ztamtąd wojsk angielskich. Do zawarcia umowy, choćby tymczasowej, nie przyszło. To właśnie nazwać można bardzo pomyślnym wypadkiem dla nadziei tureckich. Jak wiadomo bowiem, gabinet torysowski, a raczej jego prezydent, zapowiedział, że polityki poprzednika swego, o ile przyszło już do zawarcia pewnych preliminaryów w sprawach międzynarodowych, obalać nie myśli. Gdyby się zatem Turcya była zobowiązała, choćby co do jednego punktu w Egipcie lub Sudanie, musiałaby przyjąć obecnie wszelkie ztąd wynikające konsekwencye, bez względu na to, jaki gabinet stoi na czele. Że jednak zobowiązanie takie nie istnieje, przeto jest wielkie prawdopodobieństwo, iż Turcya istotnie zdoła uzyskać od gabinetu zachowawczego łatwiejsze warunki, i w tym względzie radość sfer tureckich z upadku Gladstona jest rzeczywiście usprawiedliwioną. Co do innych kombinacyj, trudno przypuszczać, ażeby tureckie sfery rządowe oddawały się zbyt wygórowanym nadziejom i po-

---

1)

W GŁUSZY

Marcin Kul połowę swego wieku przeżył, nie uczyniwszy wielkiej krzywdy nikomu, nie lepiej ani gorzej, jak każdy gospodarz we wsi. Cudzego nie żądał, o swoje nawet niebardzo się troszczył. Słyszano nieraz jak mawiał, że własną żonkę oddałby chętnie każdemu, ktoby ją wziąć chciał. Prawda, że baba była zła, szpetna, a w dodatku sucha jak ta wierzba, w której dyabeł przemieszkiwać lubi. Przeklinała od rana do wieczora nietylko ludzi, ale nawet własne swoje bydło. Mężowi spokoju nie dawała, ciągle mu o jakiejś robocie przypominając. Sąsiedzi radzili Marcinowi, żeby dla uspokojenia kropił ją święconym kijem od czasu do czasu. Nie chciał, czy może w skutek lekarstwa nie wierzył, dość, że przez lat sześć wspólnego życia nie wybił jej ani razu. Za to w chacie siedzieć nie lubił, po robocie siadywał z fajką na kłodach, zachodził do sąsiadów, czasami do Szmula zaglądał. Upijał się jednak rzadko, gdyż na kredyt pić nie lubił, o gotowy grosz trudno, zboża zaś i wszelkich produktów, mogących służyć w wymianowym handlu, żonka strzegła więcej niż własnej cnoty. Nie dość, że klucz od spichrza chowała starannie, ale u drzwi, przy samym zamku stawiała koczerbę albo miotłę. Marcin rozumiał dobrze znaczenie tych symbolicznych narzędzi, szemrał na nie w duchu, ale do usunięcia nie miał odwagi. Jeżeli szafował czasami, to tylko własnym potem: za kwaterkę orał nieraz dzień cały ogród żydowski, a gdy mu żonka wymawiała, że już duszę własną dyabłu sprzedaje, milczał i wysuwał się z chaty. Tchórzostwa swego nie wstydził się wcale, pewnym będąc, że przed swarliwą babą nawet „zły duch" ucieka. Chatę miał prawie nową: ściany poczerniały u dołu, w górze zaś, wyżej okien, pod grubą słomianą strzechą żółciły się jakby przed rokiem stawiane; okienka spore, szyby jasne, czyste, jak nowe! dwie jarzębiny stały po obu stronach, osłaniając strzechę do połowy. Dawniej, kiedy nie był jeszcze żonatym, lubił swoją chatę, zdawało mu się, że w całej wiosce nie ma piękniejszej! I teraz lubił ją jeszcze; pomimo to, przeklinając żonkę od piorunów, nie wahał się razem i chatę przeklinać!

Dokuczyła mu już do żywego ta wiedźma. Zrana słonko jeszcze nie wstało, za mgłą poranną świata Bożego nie widać, ptaki nawet ze snu zbudzić się nie zdążyły, ona już wraca z wiadrami wody albo z workiem zielska na plecach; od samego progu wymyśla mężowi od niedołęgów, hultajów, od grzeszników i nicponiów. Zawodzi żałośnie nad własną dolą, że na wszystkich pracować musi, odpoczynku nie zna, że wolałaby w ziemi gnić, niż patrzeć jak wszelkie dobro marnieje, przybytku niema, a na starość kij i torba żebracza grozi.... Spijże tu człowieku przy gruchaniu takiej gołąbki. Wstawał tedy, chociaż kości bolały od wczorajszej pracy, oczy kleiły się, a głowa jakby ciężyła z ramienia na ramię; wychodził przed wrota, wioska śpi jeszcze, pastuch nawet bydła nie myśli wypędzać. Psy patrzą na niego zdziwione, że psuje porządek rzeczy, wyprzedzając rannem wstaniem kury i koguty. Każdego ranka czuje się bardzo nieszczęśliwym, wieczorem jednak przyznaje, że żonka ma słuszność: pędzi go wprawdzie bez litości, ale robota idzie u nich prędzej i lepiej, niż u sąsiadów.

— Poczekaj — mawiała — jak dokupim ziemi choć po olszniak, będziemy mieli dziesięć krów, piętnaście owiec, wówczas odpoczniesz!...

Gadała byle gadać. Żeniąc się, mieli tylko jedną krowę, dzisiaj mają cztery i cztery razy więcej pracują.

— Eh, tego nigdy nie będzie! Cały wiek pracując, nie zarobim tyle pieniędzy!

— Twemi rękami to i na suchy chleb zapracować trudno. Ludzie „na zapaszkę" idą, do rąbania lasu najmują się, a ty własny tylko zagon grzebiesz i pszenne pierogi jeść chcesz. Niedoczekanie twoje!

— Ja nic nie chcę! Dla mnie dosyć tego co jest, z głodu nie umrę! Żeby jeszcze było dla kogo zbierać? Dzieci nie mamy, brat wszystko zabierze i kwita!

— Bodajbyś ty oniemiał! — szepnęła przez zaciśnięte zęby. — Mówiąc o dzieciach, trafiał w najdotkliwszą stronę jej serca Na pięć mil dokoła nie było znachorki, do którejby się nie udawała po radę w tym przedmiocie, a jeśliby wszystkie wypite przez nią lekarstwa były skuteczne, wyrodziłyby się jakieś dziwnie gorzkie, palące istoty. Od niektórych ziół przez kilka dni w piersiach paliło, od innych dostawała nudzenia, zawrotu głowy, jak po wódce Poradzono, żeby się nie myła przez sześć tygodni: spełniła wolę akuratnie, a gdy przy praniu lub gotowaniu strawy jaka kropla na twarz prysnęła, spluwała przez ramię trzy razy powtarzając: „a zgiń ty, przepadnij!" Od ziół tych, a więcej jeszcze od pracy nad siłę, wyschła, zmarniała bez pory, kaszel dusił ją od rana do nocy, oczy zamglone, na policzkach rumieniec jak wypieczony. Sąsiadki nieraz już naznaczały jej termin śmierci, w najbliższe święto zwykle; święto mijało szczęśliwie, Marcinowa pracowała po dawniejszemu, kupując każdego roku nowy koszyk na przyszłą kołyskę. Zrobiła nawet ślub, że na chrzcinach pozwoli upić się Marcinowi. Było to coś w rodzaju świeczki dla dyabła; Boga też nie zaniedbywała: nosiła na ofiarę to i owo. w ostatnią Wielkanoc, najstarszą swoją kurę do zakrystyi zaniosła! Mężowi nie szczędziła lekarstw. Przeciw lenistwu żadna znachorka poradzić nie mogła, natomiast od wódki każda coś innego dawała. Marcinowa sypała mu przeróżne zielska do strawy, piekła chleb z jakimś proszkiem, bardzo podobnym do tłuczonej cegły, wreszcie, kawał szmaty zaszyła mu w siermięgę, pod kołnierzem. Miała to być cząstka koszuli wisielca, najradykalniejsze ze wszystkich dotąd znanych lekarstw przeciw pijaństwu! Kosztowało ją to drogo i niemal połowę swoich zapasów oddała znachorce i parę złotych w dodatku; pocieszała się nadzieją, że stratę wynagrodzi sobie spokojem i dostatkiem. Lękała się tylko, czy lekarstwo nie było już zbyt silnem? Wszywając kawałek szmaty wisielca do mężowskiej siermięgi, czuła, jak palce drżały, serce kołatało z trwogi. Przez kilka dni chodziła milcząca, w końcu spytała:

— Czy tobie żadna myśl do głowy nie przychodzi, kiedy koło karczmy idziesz?

— Jakto?

— Chciałam wiedzieć o czem teraz myślisz, idąc koło karczmy?

— O wódce, jak zawsze.

— Ale nie piłbyś jej, chociażby ci darmo dawali, prawda?

— Za cóż ty mnie babo takim głupcem robisz? Człek tylko kijów darmo brać nie chce, a wódkę, oho!

— Ale teraz ciebie nic do karczmy nie ciągnie?

— Nigdy nie ciągnęło, zawszem sam chodził, i teraz pójdę jak zechcę.

— Otóż to, że nie zechcesz!

— Zobaczymy! W istocie, nazajutrz wieczorem wrócił trochę podochocony; gwizdał, śpiewał, cmokał językiem, a to mu się zdarzało tylko na pijano. Żonka aż osłupiała widząc go w takiem usposobieniu, własnym oczom wierzyć nie chciała! Ona tak była pewną, że uleczyła go na zawsze! Widząc, że czary i zioła nie pomagają, po-

dzielały choć w części owe iluzye, jakie przebijaja się w pełnych tryumfu głosach niektórych konstantynopolskich dzienników, uprzedzających już z góry intencye i zamiary dotąd jeszcze nie utrwalonego gabinetu torysów.

Lwów, 25 czerwca.

Czytelnikom naszym wiadomo z niedawno umieszczonego obszernego artykułu, z jakim trudem a zarazem z jakim pomyślnym skutkiem dokonana została w Namiestnictwie likwidacya okręgowych funduszów szkolnych. Doprowadziwszy raz do ładu zawiłe rachunki z długiego szeregu lat, Namiestnictwo czuwa teraz pilnie nad tem, aby skutek mozolnej pracy był całkowity i trwały. W tym celu utrzymywane są w stałej ewidencyi, ogólny stan zaległości funduszów szkolnych okręgowych, oraz stopniowe umarzanie tych zaległości. Starostowie mają peryodycznemi wykazami dostarczać dat autentycznych do tej ewidencyi, a każda niedokładność lub zwłoka w tej mierze zostaje natychmiast uchylaną. Świeżo otrzymali starostowie nowy okólnik w tej mierze. Wyjmujemy z niego główne zarządzenia:

W celu wprowadzenia jednolitości w sporządzaniu przedkładać się mających wykazów, polecono Starostom w tym okólniku, ażeby na przyszłość nadsyłali oryginalne wykazy urzędów podatkowych, jak to ma miejsce przy wykazach zaległości funduszu propinacyjnego, co do którego zarządzenia Rządu odniosły zupełny i jak wiadomo przez Sejm kilkakrotnie pochlebnie uznany skutek Te oryginalne wykazy obejmować mają sumarycznie stan wszystkich zaległości fundacyj szkolnych i uwidoczniać, będącą na przypisie a nie uiszczoną należytość bieżącą. Jako zaległość dawniejsza wykazywana będzie cała zaległość po dzień ostatni ostatniego miesiąca bezpośrednio ubiegłego kwartału, zaś jako należytość bieżąca, tylko opłaty przypadające do uiszczenia w bieżącym kwartale. Z końcem każdego kwartału, niespłacona jeszcze należytość bieżąca doliczona będzie w następnym wykazie do zaległości dawniejszej, a nowy przypis za następny kwartał, uwidoczniony zostanie w rubryce należytości bieżącej. W ten sposób wykazy przedstawiać będą z jednej strony ile ściągnięto w bieżącym kwartale na umorzenie dawniejszej zaległości, z drugiej zaś, ile na rachunek nowego przypisu.

W końcu zwrócono uwagę Starostów że dążyć powinni bezustannie do stopniowego i systematycznego umorzenia dawniejszych zaległości, które w niektórych powiatach dosięgają jeszcze znacznej wysokości. W tym celu, Starostowie dołożyć mają usilnego starania, ażeby przepis każdego kwartału w tym samym okresie czasu był zupełnie wyrównany, a nadto pewna choćby mała część zaległości spłaconą. Niecałkowite uiszczenie należytości bieżącej, będzie mogło tylko w pewnych wyjątkowych wypadkach, jeżeli nieprzezwyciężone trudności stoją na przeszkodzie regularnemu wpływaniu prestacyj szkolnych, znaleźć usprawiedliwienie, z reguły zaś zaległość dawniejsza nie powinna się powiększać przez doliczanie doń nie ściągniętej reszty nowego przypisu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 23 czerwca.

Dziennik Polski zanotował przed kilkoma dniami pogłoskę o układach hrabiego Taaffego z jedną z wybitniejszych osobistości „Zjednoczonej Lewicy“, celem nowego ugrupowania stronnictw politycznych w Radzie państwa, i powołania owej osobistości w skład gabinetu. — Z tej niepodobnej do prawdy pogłoski wysnuł nadto *Dziennik* cały szereg uwag, krytykujących postępowanie ministerstwa wobec „Prawicy“, i chcących rozbudzić nieufność parlamentarnej większości do Rządu.

Wobec tych uwag możemy wam z całą stanowczością donieść, że wszelkie pogłoski o zmianach w dzisiejszym gabinecie, a w szczególności powyższe wieści, najmniejszej nie mają podstawy...

Dzienniki nasze nie powinnyby wszakże tak skwapliwie korzystać z pierwszej lepszej niestwierdzonej wieści, aby siać nieufność do Rządu, nie ma bowiem wątpliwości, że pracując nad osłabieniem dobrych stosunków pomiędzy Rządem a „Prawicą“ — pracują tylko dla „Lewicy“.

SPRAWY MONARCHII

(*Z Berna. — Obostrzenie przepisów paszportowych w Bośnii i Hercegowinie*).

Z wyjątkiem trzech fabryk, w których nie zdołano jeszcze osiągnąć porozumienia w kwestyi podwyższenia płac, wszystkie zakłady fabryczne w Bernie były już w ruchu dnia przedwczorajszego. Wszędzie panuje najzupełniejszy spokój, a ślady ostatniego bezrobocia zacierają się coraz bardziej.

Śledztwo przeciw aresztowanym robotnikom, których liczba wynosi 65, toczy się z całą energią i pospiechem. Zdaje się, iż w najbliższym czasie połowa uwięzionych wypuszczoną zostanie na wolną stopę.

Politische Corr. zamieszcza następujący komunikat: Każdy przebywający w Bośnii i Hercegowinie cudzoziemiec musi wykazać się prawidłowym paszportem, wystawionym przez odnośne władze i wizowanym przez właściwą c. k. reprezentacyę zagraniczną lub urząd konsularny, a gdy ów cudzoziemiec mieszkał przed przybyciem do krajów okupowanych w obrębie austryacko-węgierskiej Monarchii, paszport musi być wizowany przez władze polityczne miejsca ostatniego jego pobytu. Dla austryackich i węgierskich poddanych wystarcza posiadanie karty legitymacyjnej, książeczki służbowej lub roboczej. Każdy cudzoziemiec obowiązany jest bezzwłocznie po przekroczeniu granicy krajowej przedłożyć osobiście najbliższej władzy politycznej swoje papiery podróżne, i udzielić żądanych wyjaśnień, w jakim przybywa celu, jak długo zamierza zabawić w kraju i t. d. Gdyby cudzoziemiec zamierzał zabawić w siedzibie pomienionej władzy politycznej po nad 24 godzin, w takim razie paszport jego aż do chwili wyjazdu ma być deponowany w urzędzie. Na wypadek dalszej podróży, paszport zaopatrzony odpowiednią wizą, będzie mu bezzwłocznie wydanym. Cudzoziemcy, nie przybywający wprost z zagranicy, lecz z krajów austryackich, niemniej wszyscy austryacko-węgierscy poddani, nie mają obowiązku przedstawiać się władzom politycznym zaraz po przejściu granicy, lecz winni zgłosić się do tej władzy, w której obrębie podróż swoją przerywają, i zamierzają zatrzymać się choćby nawet tylko chwilowo. Obcokrajowcy (*Nicht Landesangehörige*), którzy zostaliby napotkani bez paszportów, lub których legitymacya nie zgadzałaby się z wydanemi przepisami, mają być zatrzymani a to do czasu stwierdzenia ich tożsamości, i zasądzeni na grzywnę od 2 do 500 zł. lub areszt do dni 30, a gdyby później nie mogli się w sposób należyty wylegitymować z pobytu w kraju, zostaną po wykonaniu kary wydaleni za granicę. I w innych także wypadkach obcokrajowcy, których postępowanie budziłoby podejrzenie, lub których pobyt w kraju ze względów na spokój i porządek publiczny wydawałby się niebezpiecznym, mogą być wydaleni drogą przymusową za granicę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(List Ojca świętego).

Jak korespondenci rzymscy do pism katolickich donoszą, wydał Ojciec święty list bardzo ważny, będący odpowiedzią na pismo kardynała arcybiskupa Guiberta, napisany w sprawie dziennikarstwa katolickiego.

W ostatnim czasie zaszły z powodu niefortunnych występów katolickiego dziennika *Journal de Rome* niemiłe nieporozumienia, w które także i kardynał Pitra, protektor owego pisma, był wmięszany.

We Francyi od dawna istnieją zatargi pomiędzy dwoma nieprzyjaźnie naprzeciw sobie stojącemi kierunkami w prasie katolickiej, której jedna część, brakiem umiarkowania, szkodzi tylko sprawie Kościoła.

Te stosunki i wypadki skłoniły kardynała arcybiskupa paryzkiego księdza Guiberta do przedłożenia Ojcu św. tej sprawy z usilną prośbą, aby Papież własną powagą, tak dziennikarzy jako i stojące po za nimi świeckie osoby do posłuszeństwa dla władzy duchownej powołał i pokój przywrócił. Prośbę tę poparł ksiądz kardynał Lavigerie, przybywszy w tym celu osobiście do Wiecznego Miasta.

Ojciec św. przychylił się do tej prośby i w odpowiedzi na list kardynała arcybiskupa paryskiego ogłosił obszerne pismo w *Osservatore Romano*, w języku włoskim.

Papież ubolewa nad tem, że duch jedności został między katolikami zakłócony i że z powodu ogłoszonego niedawno pisma, pochodzącego z pod pióra osoby, po której się tego wcale nie spodziewał (kardynał Pitra) — oraz z powodu wrażenia, jakie to pismo wywołało, nie może milczeć, lecz głos swój podnieść jest zniewolony, celem zawezwania wszystkich, broniących sprawy Kościoła, iżby to czynili z największą oględnością, zgodnością i z prawdziwem przywiązaniem do Stolicy św. i uległością dla jej wyroków.

W końcu wyraża Ojciec św. kardynałowi Guibertowi podziękowanie za to, że mężnie broni tego zdania Stolicy apostolskiej.

Niebawem potem kardynał Pitra ogłosił w *Osservatore Romano* list, w którym stara się naprawić dawniejszy swój błąd, i najzupełniej poddaje się powadze Ojca św. co do zdania o pismach katolickich.

(Sprawy rossyjskie.)

(Rossya i przesilenie gabinetowe w Anglii. — Projekt banku przemysłowego w Warszawie. — Wychodztwo z Finlandyi — Zarządzenia przeciw cholerze. — Ogólna służba wojskowa na Kaukazie).

Nowosti podają wiadomość, z dworskich jakoby sfer w Petersburgu pochodzącą, że car Aleksander, skoro tylko otrzymał doniesienie o porażce gabinetu Gladstona, natychmiast wezwał do siebie ministra spraw zagranicznych Giersa, z którym miał konferencyę, trwającą około dwóch godzin. Jako wynik tej konferencyi został wydany przez cara rozkaz powstrzymania floty wojennej, mającej odpłynąć do Oceanu Wielkiego — i pozostawienia jej, w oczekiwaniu nowych rozkazów w portach pobrzeża Finlandzkiego, gdzie też zostaje ona dotychczas.

Według dzien. *N. Wremia* ugoda między Rossyą a Anglią co do przeprowadzenia afgańskiej linii granicznej, już była zawartą, lecz w skutek usunięcia się Gladstona nie została jeszcze podpisaną. Teraz zaś — odnośne sfery petersburskie powątpiewają, aby lord Salisbury zatwierdził ugodę, zawartą przez poprzedni gabinet.

Nowosti dowiadują się, że ministerstwo skarbu wkrótce ma otrzymać do zaopiniowania projekt mającego się założyć w Warszawie prywatnego banku przemysłowego. Myśl założenia tej instytucyi ma być w związku ze zwinięciem Banku polskiego.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że z zachodniej Finlandyi bardzo wiele ludności emigruje do Ameryki.

Z polecenia generał-gubernatora odesskiego, w skutek wybuchu w Hiszpanii cholery, wszystkie statki zawijające do portu odesskiego a przybywające z Hiszpanii będą podlegały obserwacyi i desinfekcyi, a to w myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 września r. z.

Przedłożony już radzie państwa projekt zaprowadzenia na Kaukazie ogólnej służby wojskowej, ustanawia trzechletni czas służby frontowej. Powoływani będą wszyscy, nie wyłączając mahometan, z których będą formowane szwadrony jazdy; Rossyanie stanowić będą piechotę. Skład oficerów będzie tak urządzony, żeby połowa była Rossyan, a połowa miejscowego pochodzenia

---

(Zwinięcie poselstw greckich).

Rząd grecki ze względów finansowych postanowił zwinąć wszystkie posady poselskie z wyjątkiem w Konstantynopolu i Wiedniu, a reprezentacyę dyplomatyczną poruczyć zwykłym konsulom i agentom. Dotychczasowy pierwszy sekretarz poselstwa w Berlinie, Duretti, został już w tych dniach przedstawiony w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych jako agent dyplomatyczny Grecyi. Zarządzenia powyższe nie potrzebowały osobnej ustawy i współdziałania Izby, albowiem w zwyczajnym budżecie greckim znajduje się stała pozycya tylko na utrzymanie posła w Konstantynopolu. Jeżeli zaś przy zwijaniu posad poselskich uczyniono wyjątek dla reprezentacyi przy Dworze austryackim, pochodzi to ztąd, jak donoszą dzienniki, iż książę Ypsilanti, obejmując przed laty urząd posła w Wiedniu, zrezygnował z pensyi i zwykłych apanażów, skutkiem czego pozostawienie nadal tej posady z księciem Ypsilanti na czele nie pociągnie za sobą obciążenia budżetu greckiego.

---

stanowiła pilnować go bacznie, wieczorem szczególnie, gdy z fajką przed wrota wychodził. Jeśli na lewo szedł, wracała do chaty spokojna, że tylko do młyna albo do sąsiada zajdzie, lecz jeśli „zły“ na prawo go pociągnął, wówczas rzucała robotę, choćby najpilniejszą, i biegła przez wioskę bez pamięci. Zaczerwieniona, sapiąca, z chustką zsuniętą na tył głowy, biegła wpatrzona w plecy męża; czasami udawało jej się dopędzić go przed karczmą: chwytała za połę albo za rękę i nie zważając, że się wyrywał, ciągnęła ku sobie z całej siły; usta drgały ze zmęczenia, ze złości i strachu słowa wymówić nie mogła.... On tymczasem nie żałował jej wszelakich przezwisk, znanych w wiosce i okolicy.

— Chodź do chaty! — bełkotała — no, chodź! pluń na dyabła i jego złą siłę! to on ciebie do grzechu ciągnie!

— Zwaryowałaś babo, czego w drogę leziesz? Idź do licha, bo tak dam....

— Nie, toś ty zwaryował, rozum przepił — wołała uspokojona nieco; a palce coraz silniej wpijały się w jego ramię! Mógłby jednem szturknięciem odrzucić ją na koniec wioski, gdyż był silny, barczysty, ona zaś chuda i mała; nie odtrącił jednak, drapał się za uchem, mruczał, w końcu wracał znowu do chaty! Tryumfowała! przez cały wieczór gadała mu o przyszłych dostatkach, przyczem bardzo znacząco spoglądała na trzy spore koszyki, ustawione za piecem. Nie zawsze jednak udawało się jej tak pomyślnie. Daleko częściej Marcin wyprzedzał ją z dobry kawał drogi, a nim dobiegła do połowy wioski, znikał w szmulowskiej fortecy. Wówczas wszystko było stracone! Szmul bab nie lubił; niechętnie wpuszczał je do swego przybytku, gdyż zarobek od nich mały, a harmideru co nie miara. Jeżeli który z prześladowanych mężów znajdował się w karczmie, Szmul przyjmował na swoją odpowiedzialność jego spokój i bezpieczeństwo. W ostatecznym razie, podpierał drzwi plecami i mrugał na obecnych, dając do zrozumienia, że baba wejdzie tu chyba po jego trupie. Marcinowa tymczasem wykrzykiwała przed karczmą, ból serdeczny dodawał jej siły; słuchając z daleka, trudno byłoby uwierzyć, że taka mała i słaba kobieta tak głośno krzyczeć potrafi! Kiedy już ochrypła i zaniemiała, Szmul odchylał okno ostrożnie:

— Nu, głupia, czego wrzeszczysz? przemawiał, próbując trafić do jej serca i rozsądku. Kto tu twego krzyku lęka się.... a?... twój mąż nie taki głupi, żeby baby słuchał, nu, tak po co tobie gardło drzeć!

Okno zamykało się, a Marcinowa wygadawszy co miała na duszy, wracała do chaty. Nieraz już baby groziły Szmulowi, że karczmę spalą do szczętu, a na tem miejscu rózgi dla swoich dzieci posieją; Szmul śmiał się z tych pogróżek; dla świętego spokoju między karczmą i pierwszą chatą z brzegu postawił dla kozy stajenkę z kołków i suchych gałęzi. W tych stronach był to pierwszy krok na drodze wzajemnej asekuracyi.

Wracając, opowiadała o swojej biedzie każdej spotkanej sąsiadce; słuchały cierpliwie, gdyż Marcinowa miała ośm kur i dwa koguty, odzieży wszelkiej poddostatkiem, każdej niedzieli niosła cokolwiek do miasteczka na sprzedaż, więc słowa jej wyglądały sprawiedliwiej, rozumniej niż wszelkiej innej baby. Tak tedy Marcin, chociażby chciał czasami wypić trochę sam na sam ze Szmulem incognito, bez wszelkich ulicznych ostentacyj, nie mógł, żonka nie pozwalała. Dzięki dbałości o przyszłość przyszłych dzieci, o dobytek i zamożność, sława jego rosła z dniem każdym, chociaż go nikt jako żywo bardzo pijanym nie widział. Na pijano mało dbał na opinię, wytrzeźwiony — rozmyślał często: za co Bóg skarał go taką porządną kobietą? Miała zemrzeć na Zielną, potem na Gromniczną.. tak przynajmniej baby gadały, a one znają się na tem przecież! Wówczas wziąłby sobie choćby najbiedniejszą, byleby tylko spokojną! Taką jak szewcowa naprzykład? Oh, to dobra baba, głosu jej nikt nie słyszy, chyba wówczas, gdy śpiewa! Tymczasem jednak, widząc, że żonka marnieje z dniem każdym, zawiózł ją do doktora; niewiele to pomogło, gdyż na lekarstwo żałowała dwóch złotych, a chociaż receptę zachowała starannie, ulgi widocznej nie było. Pracowała tylko coraz zawzięciej, jakby chciała resztkę sił wyczerpać, wprzód nim śmierć w oczy zajrzy, a że mąż przestał jakoś zaglądać do Szmula, uspokoiła się znacznie. Codziennie o zmroku, gdy bydło z pola wróci, zamykała wrota; w stajence słychać chrupanie wołów i koni, kury dawno już śpią pod piecem, na podwórku cicho jak w niebie! Marcinowa uśmiecha się zadowolona: wśród chrupania bydła wyraźnie słychać głośny oddech Marcina; śpi już w chacie lub w odrynce! jutro przed świtem wstanie rzeźwy do pracy!

— Oh! to mój gospodarzyk, to mój robotniczek! Ludzie o nim to i owo gadają... bodajby im dobrze nie było!... Słucha jeszcze; życieby oddała, żeby on tak codzień razem z dobytkiem do snu szedł! Gdzie tam! Tydzień, drugi żyje uczciwie, a potem ciągnie go coś przed wrota; nieraz z fajką na kłodach do późnej nocy siedzi jak potępieniec, gada z sąsiadami, albo do młyna się wlecze! Oh, ten młyn, żeby go jasny piorun spalił, zaniosłaby na mszę dwa złote! Że tam „zła siła“ jest, to już cała wioska wie oddawna, ale co tam Marcina ciągnie, tego tylko żonka domyślać się zaczyna — sama jeszcze nie wie, czy gadać ludziom, czy zaczekać trochę — a nuż może nieprawda!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OSTOJA.

KRONIKA

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Brzeżanach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 23 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Walne zgromadzenie** członków tarnopolskiego oddziału towarzystwa pedagogicznego, odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m., o godzinie 2 w c. k. seminaryum nauczycielskiem. Porządek dzienny: 1. Odczytanie obecnej listy członków. 2. Odczytanie protokołu i sprawozdania z całorocznej czynności. 3. Sprawozdanie kasowe i lustracya rachunków. 4. Odczyt członka St. Tarnawskiego „O ćwiczeniu pamięci“. 5. Wybór delegata na walny zjazd do Przemyśla. 6. Wybór całego zarządu oddziałowego. 7. Wnioski członków. — Członkowie, którzy w myśl § 13 statutu zaległej wkładki nie uiścili wskutek tego z listy członków wykreśleni zostali, nie mogą brać w obradach udziału.

— **Stopień lekarzy weterynaryjnych** otrzymali w c. k. szkole weterynaryi dnia 22 b. m., pp. Maryan Audykowski i Ludwik Lipiński.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynął do c. k. starostwa w Brodach datek w kwocie 5 zł., a do c. k. starostwa w Rawie datek 7 zł. 44 ct. Kwoty te odesłane zostały do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Wycieczka do Zimnejwody** na korzyść Kółek rolniczych, zapowiedziana na niedzielę, 28 b. m., odłożoną została na poniedziałek, 29 b. m, a to z tego powodu, by nie robić konkurencyi koloniom wakacyjnym, które w niedzielę urządzają festyn na Wysokim Zamku. Celem przeprowadzenia tych zabaw połączyły się najlepsze siły w naszem mieście: „Lutnia“, „Sokół“, akademicy, profesorowie, słowem wszyscy, którzy pragną dla naszych dzieci zdrowia a dla ludu oświaty. Czyż w obec tego można choćby na chwilę wątpić o świetnym rezultacie tak festynu, jak i wycieczki do Zimnejwody.

— **Wycieczka** do doliny lasu Krzywczyckiego, odbędzie się w niedzielę, 28 b. m., a w razie niepogody 29 b. m., na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 95, grać będzie jutro, w piątek, w ogrodzie Miejskim. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **Projekty na pomnik Mickiewicza**, znajdujące się dotąd w Warszawie, gdzie wystawione były dla publiczności, mają zostać nabyte przez grono zamożnych protektorów sztuki, którzy po złożeniu sumy, jaką wymagają artyści za swe prace, rozlosują je pomiędzy siebie. Pomysł nowy a wielce praktyczny, i pożądany zapewne przez artystów.

— **Pani Eliza Orzeszkowa**, w liście do znajomych w Warszawie, pisze z Grodna: „Dobro moje ratowano wybornie i wszystko wyniesiono z płomieni ... Nic nadto nie można było zrobić, ale w cztery miejsca składaliśmy te rzeczy i cztery razy, w ścisku nie do opisania bez koni i wozów, trzeba je było przenosić. Rozwiązywały się prześcieradła, książki sypały się na bruk deszczem pod nogi tłumów. które je podeptały. Biblioteki mojej została część jakaś, lecz nie wiem co i w jakim stanie. Najlepsze meble roztrzaskane, inne połamane i obdarte. Mnóstwo drobnych ale kosztownych i pamiątkowych gracików, zgniecionych i zepsutych, trzecia część zginęła. Zniszczenie tłomaczy się jeszcze tem, że do najbliższego miejsca, zupełnie bezpiecznego, tragarze nieśli trzy wiorsty, wszystko bowiem aż do kościoła Bernardynów, było zajęte płomieniem.“ W końcu listu szanowna autorka dodaje, że cena mieszkań w tej chwili jest ogromna. W jej własnem mieszkaniu, złożonem z trzech pokoików, a opłacanem niesłychanie drogo, mieści się 15 osób. Jedna z rodzin, dotkniętych klęską, wynajęła pojedynczą izbę za rs. [illegible]00.

— **Trzechsetne przedstawienie** *Halki* Moniuszki w Warszawie, odbyć się ma w niedzielę, 28 b. m. Połowa dochodu z tego widowiska jest przeznaczona dla rodziny po kompozytorze.

— **Ucieczka więźnia.** Iwan Dubeńko, *alias* Bojko, szeregowiec 95go pułku, rodem ze Skały, powiatu borszczowskiego, średniego wzrostu, włosów czarnych, takichże małych wąsów, oczu niebieskich, nosa szerokiego, więzień tutejszego garnizonowego aresztu, zbiegł wczoraj z zewnętrznych robót z podworza piekarni wojskowej.

— **Śmierć w drodze do szpitala.** Marya Tresz, zarobnica 50 lat licząca, zamężna, wieziona wczoraj w chorym stanie do głównego szpitala, zmarła w drodze przed przybyciem do tego zakładu.

— **Wypadek w cyrku.** Córka właściciela cyrku, p. Sidolego, znakomita ekwilibrzystka, woltyżująca podczas wczorajszego przedstawienia w pędzie na koniu przez szeroką płótna, zaczepiła nogą o takowe z powodu niezgrabności trzymających to płótno, i upadłszy na baryerę, zraniła się w głowę, skutkiem czego nie będzie mogła przez kilka dni występować w produkcyach.

— **Przejechanie.** Józef Kurek, woźnica z browaru, najechał skutkiem szybkiej jazdy na ulicy Sykstuskiej pijanego Ołeksę Bobaka, który, upadłszy pod wóz, odniósł na prawej nodze i na głowie lekkie uszkodzenia. Winowajcę aresztowano.

— **Grad** uszkodził dotkliwie ziemiopłody w gminie powiatu nadwórniańskiego, Sadzawce. Likwidacyę szkody zarządzono.

— **Trzynastoletni samobójca.** Dnia 13 b. m., obwiesił się w Bochni 13-letni syn malarza pokojowego, Karol Kubicki, na strychu domu swoich rodziców, a to z niewiadomego powodu.

— **Zwłoki dziecka** nowonarodzonego wyłowiono na potoku w Bortkowie, pow. złoczowskiego. Dochodzenie jest w toku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w hotelu pod l. 10 ulica Rejtana, poduszkę, kołdrę i dwa prześcieradła, G. B. znaczone, wartości 15 zł.; trzy kartki zastawnicze banku ruskiego, jedną na srebrny kubek za 12 zł. zastawiony, drugą na srebrną łyżkę, a trzecią na tales, tytonierkę srebrną z monogramem F. K., wartości 24 zł. — Zgubiono zastawniczą kartkę ruskiego banku do l. 70.458, opiewającą na damskie futro, za 5 zł. zastawione. — Zakwestyonowano siekierę. — Znaleziono starą książkę do modlenia, bez tytułowej pierwszej kartki, zapomnianą przez jakąś panię w sklepie pod l. 14 Rynek, przed 8 dniami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kustendży poseł turecki u dworu rumuńskiego, Sulejman-bej; w Wiedniu znany publicysta Wilhelm Martini, były główny redaktor dziennika *Fremdenblatt*.

— **Sąd wiedeński** skazał Trachtenberga ze Lwowa, który zgłosił się był do policyi tutejszej i oskarżył się fałszywie o wrzekomo popełnioną przez niego w Wiedniu zbrodnię morderstwa, na sześciomiesięczne więzienie za wprowadzenie w błąd władzy.

— **Morderca dziewcząt w Peszcie.** Trybunał apelacyjny w Peszcie zniósł wyrok pierwszej instancyi, zasądzający mordercę dwóch dziewcząt, Valenticza, na karę śmierci przez powieszenie i nakazał oddanie skazanego do zakładu obłąkanych dla zbadania jego stanu umysłowego.

— **Spis ludności w Serajewie** w tych dniach został ukończony. Miasto to liczy 27.028 mieszkańców, w tej liczbie 15.000 mahometan.

— **Statystyka wyścigów warszawskich.** W ośmiu dniach gonitw warszawskich rozegrano 37 nagród na ogólną sumę (z wlączeniem stawek) przeszło 30.000 rs., a o nagrody te ubiegało się ogółem 38 koni, należących do 11 właścicieli. Nagrody w następujący sposób rozdzielone zostały: stajnia hr. Krasińskiego wygrała sześcioma końmi 13.200 rs. w przybliżeniu, p. L Grabowskiego pięcioma końmi 6.600 rs., p Mysyrowicza trzy konie zdobyły 2.700 rs, pp Wotowskich i Reszków 6 konie wzięły 2.500 rs w gotówce oraz nagrodę klubu myśliwskiego. p. S. Kronenberga 4 konie 1.800 rs, p. J. U. Niemcewicza jeden koń 950, por Poklewskiego Koziełły 3 konie 870 rs. i nagrodę dam, p. W. Wodzińskiego dwa konie 775 rs, Rogozina klacz 430 rs., p. R. Krumpla klacz 8[illegible]5 rs., Orłowca dwa konie 135 rs, rotm. Curikowa „Awliar“ 135 rs. Z całego zastępu koni, wyróżniły się wysokością wygranej następujące: trzyletni ogier gn. „Higland“ wygrał około 6.370 rs., pięcioletnia „Fine-Mouche“ 5.400 rs., trzyletnia „Mag“ 2.150 rs., tyleż pięcioletnia „Rhea“, „Francesca“ i „Richmond“ po 1.500 rs., „Princesse“ 1.200 rs. Z dżokei najszczęśliwszym (lecz bynajmniej nie najlepszym) był Tompson, który posiada 8 pierwszych i 4 drugie wygrane, Gillam trzy pierwsze i 7 drugich, mały Wiks 3 pierwsze, tyleż Coates, Gipson jedną pierwszą i trzy drugie. Page jedną pierwszą i cztery drugie, Ross dwie pierwsze, wreszcie z Polaków Punch p. Grabowskiego 2 pierwsze i 2 drugie i Jarząbek jedną pierwszą zdobytą na „Rhei“. Z pomiędzy jeźdźców panów p. Stanisław Wotowski aż siedm razy zwyciężył a raz tylko był drugim; p. Aleksander Wotowski ma dwie pierwsze i jedną drugą nagrodę, p. R. Krumpl dwie pierwsze i dwie drugie wygrane.

— **Trudną i niezwykłą operacyę**, która wielkie zajęcie budzi w kołach lekarskich, wykonał niedawno w klinice królewskiej w Berlinie profesor Bergmann, na chłopcu cierpiącym na próchnienie kości w ramieniu wyżej łokcia, wskutek czego trzeba było wypiłować w tem miejscu znaczną część kości barkowej. Jednocześnie znajdowała się w kuracyi profesora dziewczynka, która w skutek przejechania, uległa amputacyi nogi. Profesor Bergmann wyjął kawał kości z górnej części uda amputowanej nogi i wypełnił nią chore miejsce w ramieniu chłopca. Operacya ta spowodowała nadzwyczaj szczęśliwe zagojenie się ramienia, tak, że dziś ów chłopiec posiada nietylko zupełnie prawidłowo sformowane ramię, ale włada niem w dodatku jak najswobodniej.

— **Napad w sądzie.** *Tydzień* piotrkowski donosi, że w ubiegłą środę podczas rewizyi więzienia, aresztant Józef Jóźwiak, skazany przez sąd okręgowy piotrkowski za rozbój na dziesięć lat ciężkich robót w fortecy, rzucił się na podprokuratora pana J., i zranił go koło oka tak silnie, iż ten zalany krwią upadł na ziemię i zemdlał. Aresztant został natychmiast okuty i wtrącony do samotnej celi w suterenach gmachu więziennego.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w tych dniach w miejscowości Tourcoing we Francyi. W pralni wełny Honorata Prospera eksplodował kocioł parowy, skutkiem czego budynek fabryczny został zburzony, a z 60 zatrudnionych w nim robotników 14 utraciło życie na miejscu, zaś 18 jest rannych, przeważnie ciężko. Pomiędzy zabitymi znajduje się właściciel zakładu.

— **Nowa defraudacya** wyszła na jaw na poczcie w Peszcie. W policyi tamtejszej zgłosiła się pewna kobieta z doniesieniem, że jej młody urzędnik pocztowy z filii na „Josefsplatz“ dał do przechowania 22.000 zł. Policya po porozumieniu się z urzędem pocztowym przyaresztowała urzędnika pocztowego Aleksandra Apostoła, który przyznał, iż z listu pieniężnego, nadanego rano a zawierającego 44.000 zł., wyjął 27.000 zł., a następnie list zapieczętował pieczątką urzędową. Z tych pieniędzy wręczył kobiecie 22.000 zł., a 5.000 zakopał na cmentarzu, gdzie je rzeczywiście znaleziono.

— **Wielka kradzież** popełniona została w banku państwowym w Hamburgu. Przedwczoraj w kasach tego banku stwierdzono ubytek sumy 200.000 mark. Poszlakowanym o sprawstwo tej kradzieży są dwaj Anglicy.

— **Rekin**, długości około 10 metrów, widziany był w tych dniach, w zatoce Muggia w Tryeście, a to na linii, łączącej arsenał Lloyda z Punta Sottile.

— **Po stracie jedynaczki.** W Warszawie, przed kilku dniami, do bawiącej się w ogrodzie botanicznym czteroletniej córeczki pani B., zbliżyła się jakaś młoda kobieta, bardzo porządnie ubrana i porwawszy dziewczynkę na ręce, poczęła uciekać. Patrząca na to matka z krzykiem pobiegła za nieznajomą i dopędziwszy ją, żądała zwrotu dziecka, lecz ta z dzikim wyrazem oczu, stawiła energiczny opór, dowodząc, że to jej córka, którą p. B. podstępem jej wykradła. Gdyby nie interwencya kilku panów, scena ta przybrałaby może gorsze następstwa, tembardziej, że nieznajoma odgrażała się, że raczej zabije dziecko, niż odda je „przywłaszczycielce“. Po sprawdzeniu okazało się, że nieznajoma jest obywatelka p. M., która po zgonie jedynaczki postradała zmysły i na widok dziecka uległa napadom furyi.

— **Spadek.** Przed niedawnym czasem zmarł w Salonice Antoni Wernicki, Polak, który, jak donosi *Kuryer Warszawski*, pozostawił sumy, lokowane za granicą i w kraju na hypotekach. Siostra zmarłego, znajdująca się podobno w Królestwie może się porozumieć z wykonawcami testamentu, pod adresem: „Soeur Thérèse Datecka, fille de la charité, á Salonique, en Turquie“. Odpisy aktów notaryalnych są do przejrzenia w Warszawie. Dla bliższego wyjaśnienia dodajemy, że Antoni Wernicki urodził się we wsi Krupe, powiecie krasnostawskim. Pisma peryodyczne wychodzące w kraju lub za granicą, proszone są o powtórzenie tej wiadomości. Bliższych informacyj, redakcya *Kur. Warsz.* dać może na każde żądanie.

— **Kanał Suezki**, od dwóch tygodni zamknięty dla żeglugi z powodu zatonięcia w wąskiem jego miejscu okrętu, po uprzątnięciu tego ostatniego z dna, znowu jest otwarty dla przejazdu statków.

Dr. Ferran i jego metoda szczepienia cholery.

W Hiszpanii nawiedzonej obecnie straszną epidemią, nie ma w tej chwili popularniejszej osobistości nad dr. Ferrana, który korzystając z doświadczeń poczynionych przez dr. Kocha i Pasteura, stara się propagować w najszerszych kołach metodę szczepienia cholery. Jak bądź zechcemy oceniać zabiegi dr. Ferrana, to jedno jest faktem, iż metoda ta zyskuje sobie w Hiszpanii coraz liczniejszych zwolenników i stała się od razu popularną. Być też może, iż przeważnie niezmiernemu zaufaniu ludności do wynalazku „doktora z Walencyi“, jak powszechnie nazywają dr. Ferrana, należy zawdzięczać, iż prowincye dotknięte zarazą nie stały się dotychczas widownią podobnie rozpaczliwej paniki, jaka zeszłego roku zapanowała w południowych Włoszech. Publiczność Walencyi z największym interesem śledziła przebiegu dysput, jakie odbywały się przez dni kilka w auli uniwersyteckiej przy udziale najznakomitszych lekarzy; rezultat ich był w ogóle korzystny dla systemu dr Ferrana, większa część bowiem lekarzy przyznała mu cenne zalety. Najwymowniejszą jednak manifestacyą na rzecz nowej doktryny była niezawodnie uchwała walenckiego klubu „Athenaeum“, aby wszyscy jego członkowie poddali się szczepieniu a uchwała ta została bezzwłocznie wykonaną. Należy tu dodać, iż do klubu rzeczonego należy cała inteligencya Walencyi, adwokaci, lekarze, profesorowie, oficerowie, artyści, literaci i t. d. Operacye te odbywały się w obecności komisyi ankietowej ustanowionej przez rząd, a szczepieni co cztery godziny byli badani przez członków tej komisyi, przyczem zapisywano bardzo szczegółowo wszystkie objawy i spostrzeżenia.

Rząd hiszpański zajął w ogóle wobec metody dr. Ferrana nieprzyjazne stanowisko. Pomimo przychylnych relacyj fakultetów medycznych w Walencyi i Barcelonie władze zabroniły szczepienia cholery, a minister Romero Robledo oświadczył w rozporządzeniu przesłanem podwładnym organom, że jedynym środkiem przeciw cholerze jest szczelne odosobnienie zakażonych, dr. Ferran zaś jest zwykłym szarlatanem. Ludność Walencyi a nawet Madrytu remonstrowała bardzo energicznie przeciw podobnemu sumarycznemu potępieniu, co spowodowało rząd do urządzenia czegoś w rodzaju władzy kontrolującej, która miała zadanie badać dokładnie skuteczność metody zaaplikowanej na bardzo wielu osobach w Walencyi i jej okolicy.

Dr. Ferran dokonywa szczepienia na obu ramionach. Operacya ta wywołuje silny ból, który wzmaga się z każdą minutą tak dalece, iż szczepiony traci niemal władzę w obu ramionach. W sześć do ośmiu godzin po szczepieniu, ciepłota skóry dochodzi do 39 stopni, gorączka ta jednakże szybko ustępuje, a po obfitej transpiracyi, powraca normalna temperatura. Pacyent wchodzi teraz w stadyum rekonwalescencyi, i uczuwa tylko od czasu do czasu mniej lub więcej silne strzykanie i ubezwładnienie ramion. Rozumie się samo przez się, iż symptomata powyższe nie są u wszystkich osób jedakowe, zmieniają się one odpowiednio do kompleksyi, natury, usposobienia, stanu zdrowia i t. d. operowanego. Niektórzy ze szczepionych dostają silnej febry, połączonej z wymiotami, u innych kończy się wszystko na lekkich boleściach.

Statystyka cholery hiszpańskiej dostarcza dat, które wystawiają dobre świadectwo metodzie dr. Ferrana. W mieście Aleira n. p. na 16.000 mieszkańców, poddało się szczepieniu 5432 osób; z kategoryi osób nieszczepionych, zapadło na epidemię 64 osób, z tych 30 zmarło, gdy ze szczepionych tylko 7 zachorowało. a z tych wszystkie wyzdrowiały. Podobny stosunek wykazuje statystyka choleryczna w Walencyi.

Dotychczasowe doświadczenia zdają się w każdym razie stwierdzać. iż chociaż szczepienie cholery nie zasłania zupełnie przed niebezpieczeństwem, osłabia je przynajmniej do pewnego stopnia. Aby osiągnąć należyty skutek, dr. Ferran zaleca kilko razowe coraz silniejsze szczepienie. Wypróbowawszy na sobie taką metodę, dr. Ferran i jego pomocnik dr. Pauli narażają się bezkarnie na niebezpieczeństwa, zbliżają się bez trwogi do zakażonych, spędzają najspokojniej noce w łóżkach i pościeli, z których wyniesiono zmarłych na cholerę, a dr. Pauli posunął się w swoich eksperymentach tak daleko, iż spożywał nawet potrawy zaprawiane mikroskopijnemi żyjątkami, zwanemi koma-baccilami, które według doświadczeń Kocha i Pasteura są właściwemi rozsadnikami epidemii. Sama komisya ministeryalna tak przeciwna doświadczeniom Ferrara przyznała, iż dotychczasowe próby nie dostarczyły dowodów, aby szczepienie, pomimo, iż poddały mu się tysiące osób pociągnęło za sobą dla operowanych jakiebądź fatalne następstwa. Czy zaś w przyszłości, po krótszym lub dłuższym czasie szczepienie cholery nie wywrze ujemnych skutków na organizm szczepionych, o tem komisya nie chciała przesądzać.

Że metoda dr. Ferrana nie zdaje się być prostą tylko szarlatanerya, przemawia zatem według zdania jednego z poważnych pism fachowych, już ta okoliczność, iż wszystkie naukowe koła Europy zajmują się w tej chwili z natężoną uwagą eksperymentami lekarza walenskiego. Dr. Koch i dr. Pasteur odbierają regularnie sprawozdania o postępach i rezultatach metody szczepienia, a na jednym z swoich wykładów w paryskiem kolegium medycznem, dr. Pasteur wyraził się z najwyższem uznaniem o Ferranie, oświadczając, iż przyjdzie czas w którym Hiszpania zaliczy go do rzędu najzasłużeńszych swoich mężów.

Jak donoszą z Madrytu, w ostatniej chwili rząd wziął na seryo pod rozwagę system inokulacyi dr Ferrana, a zainterpelowany w Izbie, czy zamierza i nadal także zachować się nieprzyjaźnie w obec rzeczonego systemu, oświadczył — jak wiadomo z wczorajszego telegramu — przez usta ministra spraw wewnętrznych, iż skoro tylko fakultet medyczny, któremu poruczył zbadanie tej sprawy, wyda przychylną o niej opinię, zarządzi przymusowe szczepienie cholery.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

XX posiedzenie komitetu doradczego dla spraw chowu koni odbyło się d. 24 lutego pod przewodnictwem JE. Namiestnika F. Zaleskiego i w obecności pp. Wł. hr. Logothettiego, J. Bielskiego, Alberta hr. Cetnera, Adama br. Heydla, dalej pp. Karola Michla, starosty, i protokolanta c. k. kom. pow. dr. Michała Moysy-Rosochackiego.

Komitet uchwalił przypomnieć hodowcom koni, iż zgłoszenia co do wystawionych na zbycie ogierów, winno być wnoszone bezpośrednio do Ministerstwa rolnictwa w przeciągu miesiąca kwietnia.

Z powodu prośby Kazia Makohona, włościanina z Drohowyża, o odebranie od niego ogiera *Ben-Azed*, danego mu w bezpłatną hodowlę, uchwalił komitet oddać tego konia p. Szczurowskiemu, właścicielowi dóbr w Dryszczowie, powiatu podhajeckiego.

Komitet uchwalił polecić Ministerstwu do subwencyonowania na r. b. licencyowane ogiery: *Dzius* p. Stanisława Czermińskiego z Horodyszcza, powiatu tarnopolskiego i *Aghil-Aga* Wojciecha Kołodziejа z Brzozówki, powiatu ropczyckiego. Natomiast subwencya Jana Horkunia z Siemikowiec, powiatu podhajeckiego, powinna być cofniętą na r. b.

Starosta p. Michel przedstawił komitetowi potrzebę podwyższenia kwot premiowych, albowiem w skutek bardzo niskich premij zmniejszyła się znacznie liczba przedstawionych do premiowania klaczy.

Hr. Cetner przemawiał za tem, aby podwyższyć premie a zmniejszyć liczbę miejsc premiowania.

Hr. Logothetti uczynił wniosek, ażeby z programów premiowania opuścić jednoroczne klacze.

Przy równości głosów za ostatnim wnioskiem i przeciw niemu, dyrymował JE. p. Przewodniczący, głosując przeciw wnioskowi hr. Logothettiego.

Komitet uchwalił następujący program wiosennego premiowania: Stanisławów 10, Mościska 18, Rzeszów 23, Tarnów 28 kwietnia. Do premiowania mogą być przedstawione jednoroczne, dwuroczne i pięcioletnie klacze, bez różnicy pochodzenia a w każdej z tych kategoryj ma być rozdana jedna nagroda na 50, 30 i 20 zł. Na delegatów do premiowania uchwalono zaprosić tych samych panów co w r. z.

Na doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż zakładowi przydzielono dwa ogiery rasy ardeńskiej, komitet postanawia oddać jednego J. E. hr. Siemieńskiemu, a drugiego p. Władysławowi Jundze.

Ponieważ w Kamionce wybuchła nosacizna i miejscową stacyę ogierów zwinięto, przeto uchwalono dodać po jednym ogierze stacyom sąsiednim, a mianowicie: w Radziechowie, Winnikach, Busku i Żółkwi.

Na podanie Jana Porembalskiego z Rudawki, powiatu dobromilskiego, o utworzenie nowej stacyi stadników rządowych w Birczy, uchwalił komitet zawiadomić go, iż ograniczona liczba ogierów i żołnierzy w zakładzie stadniczym w Drohowyżu, nie dozwala tworzenia nowych stacyj, chyba za zwinięciem innej, już istniejącej, do czego na razie nie ma powodu.

W imieniu p. Zdzisława Obertyńskiego oświadczył p. Bielski, iż nie jest winą p. Obertyńskiego, że ogier *Korsar* zwrócony został zakładowi w Drohowyżu w złym stanie; p. Obertyński powołuje się na świadectwo pp. oficerów z zakładu stadniczego, którzy mu mówili, iż nawet przekarmia *Korsara*. Zostawiwszy tego ogiera w najlepszym stanie, wyjechał p. Obertyński do wód i nie widział jego schudnięcia i zmizerowania w chwili zwrócenia go zakładowi. Komitet przyjął powyższe oświadczenie do wiadomości.

P. Bielski, którego komitet wraz z hr. Cetnerem i hr. Zamojskim, delegował do obejrzenia ostatniego transportu ogierów, przydzielonych z Radowiec, nie mógł przedłożyć pisemnego sprawozdania, albowiem tylko hr Cetner zgadza się z jego zapatrywaniami, a hr. Zamojski jest przeciwny niektórym ustępom tego sprawozdania. P. Bielski upraszał tylko komitet o przyjęcie do wiadomości z uznaniem, że jest to zasługą hr. Logothettiego, że 8 dobrych koni, jakie dotychczas zabierano do innych krajów koronnych, przydzielono obecnie dla Galicyi.

* **Porządek dzienny** obrad walnego zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych", które się odbędzie w Krakowie, w dniach 1go i 2go lipca 1885: 1. Zagajenie zgromadzenia. 2. Sprawdzenie wyboru delegatów „Kółek rolniczych. 3. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych". 4. Sprawozdanie komisyi rachunkowej. 5. Sprawa projektowanych zmian statutu. 6. Wybór zarządu Towarzystwa. 7. Wybor komisyi rachunkowej. 8. Wnioski (§ 33 statutu). 9. Wystawa przeglądowa narzędzi rolniczych i ogrodarskich, mogących mieć użytek w małem gospodarstwie wiejskiem w połączaniu z wykładem o używaniu wystawionych narzędzi rolniczych. 10. Odczyty: *a*) o chowie i tuczeniu drobiu i korzyściach, jakie ztąd mogą mieć włościanie; *b*) o pszczelnictwie i zakładaniu pasiek z okazaniem wzorowych ulów; *c*) które rośliny wobec spadku cen pszenicy i żyta byłoby najkorzystniej teraz uprawiać; *d*) o przemyśle domowym. 11. Zwiedzenie dobrze prowadzonego małego gospodarstwa wiejskiego.

* **Ogólne zebranie członków krakowskiego Towarzystwa rolniczego** i delegatów towarzystw okręgowych odbędzie się dnia 7 lipca o godzinie 10 z rana w Krakowie, w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Na porządku dziennym obrad znajduje się sprawa obecnego przesilenia rolniczo-ekonomicznego, jego powody i środki zaradcze.

* **Zarys kopalnictwa naftowego,** podręcznik dla urzędników kopalń naftowych, dzieło premiowane na konkursie a napisane przez inżyniera M. Maślankę w Stanisławowie, wyszło właśnie z druku dzięki hojnej subwencyi, przez wys. Wydział krajowy udzielonej, i jest do nabycia u autora po cenie 3 zł. 50 ct. Książka ta zaspokoi dawno odczuwaną potrzebę nietylko fachowych wiertaczy ale i ludzi w ogóle eksploatacyą kopalni naftowych się interesujących, a więc w pierwszej linii niefachowych właścicieli kopalń i kapitalistów Książka prezentuje się znakomicie. Format: duża ósemka, druku 16 arkuszy, tablic litografowanych u Witza w Darmsztadzie 13 z 223 rysunkami. Autorowi należy się istotnie uznanie za gorliwość, z jaką wydawnictwo przeprowadził i za ustanowienie stosunkowo nadzwyczaj niskiej ceny książki. O treści książki wyrokowała w swoim czasie komisya fachowa, powołana przez Wydział krajowy do oceny rękopisów konkursowych i objawiła swoje zdanie udzieleniem nagrody 300 zł. i wotowaniem znacznej subwencyi na wydawnictwo. Dzieło to możemy jak najlepiej polecić interesowanym.

* **Międzynarodowa konferencya w sprawie zimowego planu jazdy** na r. 1885/6 została otwartą wczoraj w Peszcie, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu. Na konferencyi tej jest 74 zarządów kolejowych reprezentowanych. Wniosek generalnej dyrekcyi austryackich kolei państwowych, aby termin zaprowadzenia każdorazowego zimowego planu jazdy oznaczyć na dzień 1 października, przyjęto 43 przeciw 24 głosom. Przyszłe posiedzenie tej konferencyi odbędzie się d. 20 stycznia 1886 w Hamburgu.

* **Porozumienie w sprawie zaprowadzenia wspólnych przekazów pocztowych** i nadawania listów pieniężnych pomiędzy Austro-Węgrami i W. Brytanią doszło do skutku po długoletnich rokowaniach. Odnośne wspólne zarządzenia rozpoczną obowiązywać już w ciągu sierpnia b. r.

* **Z wystawy węgierskiej.** Rząd angielski, jak piszą do *Pol. Corr*, postanowił wysłać na wystawę peszteńską osobnego delegata z poleceniem zbadania jej i złożenia dokładnego sprawozdania. Wybór padł na konsula angielskiego w Konstantynopolu p. Wrenscha, który jako delegat swojego rządu przy rokowaniach nad sprawą zawarcia nowej konwencyi cłowej, odpowiedział najzupełniej swojemu zadaniu. P. Wrensch otrzymał już instrukcye z Londynu i uda się niebawem na jednotygodniowy pobyt do Pesztu.

* **Konkurs.** Z inicyatywy król. włoskiego ministerstwa rolnictwa odbędzie się w San Minia koło Florencyi, konkurs międzynarodowy maszyn dla destylacyi wytłoczyn z winogron Konkurs ten trwać będzie od 15 października do 1 listopada 1885 a zgłoszenia wnieść należy najpóźniej do 10go września r. b. do komitetu konkursowego. Bliższe warunki tego konkursu przejrzeć mogą pp. interesenci w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 czerwca 1885.

Prezydent	Sekretarz
Simon m. p.	*M. Bodyński* m. p. radca ces.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan jutro wieczorem, lub w sobotę rano opuści Schönbrunn i uda się do Ischl.

Królestwo rumuńscy zapowiedzieli swój przyjazd do Wiednia na dzień dzisiejszy. Wieczorem na cześć ich odbędzie się obiad galowy w zamku schönbruńskim.

Intronizacya nowego arcybiskupa praskiego hr. Schönborna, który zostanie prekonizowany na najbliższym konsystorzu zapowiedzianym w ciągu przyszłego miesiąca, odbędzie się dnia 15 sierpnia w kościele metropolitalnym w Pradze, przeto w dniu, w którym hr. Schönborn przed 12 laty odprawił pierwszą mszę św. po wyświęceniu go na kapłana.

Fremdenblatt oświadcza, iż obiegające ostatniemi dniami pogłoski o wrzekomem odwołaniu z Bukaresztu posła austryackiego barona Mayera są zupełnie bezpodstawne Baron Mayer udaje się tylko na zwykły coroczny urlop

Według dzienników wiedeńskich od 1 do 11 września będą się odbywać między Celowcem a Völkermarkt większe ćwiczenia wojskowe, złożone z 2 dywizyj i 1 brygady obrony krajowej trzeciego korpusu, a w ćwiczeniach tych w ostatnich trzech dniach uczestniczyć będzie Najjaśn. Pan.

Rokowania między Przed- i Zalitawią w sprawie odnowienia cłowego i handlowego układu rozpoczną się w połowie lipca. Referent tej sprawy, radca sekcyjny Wiktor bar. Kalchberg, który jako reprezentant Austro-Węgier bawi w Konstantynopolu w sprawie zawrzeć się mającego traktatu handlowego z Turcyą, został już odwołany, aby uczestniczyć we wspomnianych rokowaniach.

Złożenie przez dr. Herbsta mandatu sejmowego z okręgu Hainspach-Szluknów, wywołało wrażenie w kołach opozycyjnych. Od czasu ery konstytucyjnej, okręg ten wybierał go bez przerwy do sejmu czeskiego i Rady państwa. Przy ostatnich dopiero wyborach do Rady państwa dr. Herbst zmuszony był ustąpić miejsca głównemu rzecznikowi polityki „ostrzejszego tonu" Pickertowi. Dr. Herbst poczytał to za dotkliwą obrazę i wyraz niewdzięczności i odpowiedział odesłaniem mandatu sejmowego. Niewiadomo, czy wytrawny ten mąż parlamentarny zamierza równocześnie wycofać się zupełnie z areny sejmowej, lub też przyjmie jeden z kilku opróżnionych w tej chwili mandatów. Mówią, iż okręg miejski Friedland, zamierza postawić kandydaturę dr. Herbsta i uratować stronnictwu niemieckiemu w sejmie czeskim posła, który był jednym z głównych filarów tej partyi.

Wszystkie dzienniki peszteńskie poświęcają obszerne uwagi niedzielnej konferencyi stronnictwa opozycyjnego, a stwierdzając panującą w jego łonie niezgodę, przepowiadają rozbicie się opozycyi austryackiej na dwa obozy.

Książę Bismarck zarządził złożenie ankiety, celem stwierdzenia, czy większość robotników życzy sobie wypoczynku niedzielnego.

Na posadę namiestnika Alzacyi i Lotaryngii wymieniają coraz to nowych kandydatów. Obecnie figurują na liście domniemywanych następców po marszałku Manteuffle: prezes regencyi beskonausaskiej, były minister spraw wewnętrznych, hr. Eulenburg i książę Mikołaj Nassauski. O hr. Eulenburgu utrzymują, iż nie przyjąłby rzeczonej posady. Książę Mikołaj Nassauski jest młodszym bratem księcia Adolfa, i osobistością jak najlepiej widzianą na dworze berlińskim. W r. 1866, po nieszczęśliwej dla Księstwa Nassauskiego kampanii, książę Mikołaj był pośrednikiem w rokowaniach pomiędzy panującym księciem a rządem pruskim. Ożeniony jest on morganatycznie z córką poety rossyjskiego Puszkina. Według *Schlesische Ztg.* wiadomość o tej kandydaturze nabrała prawdopodobieństwa skutkiem przyjazdu księcia Mikołaja do Berlina i jego audyencyi u cesarza Wilhelma.

Kraj petersburski pisze: „Korespondencye z Rzymu do zagranicznych gazet polskich i klerykalno-niemieckich, przypisują nominacyi p. Buteniewa na radcę ambasady w Londynie charakter równoznaczny zerwaniu stosunków dyplomatycznych między rządem rossyjskim i Kuryą rzymską. O ile sądzić możemy z zakomunikowanych nam szczegółów, niepokojące te wiadomości nie mają dotąd żadnej podstawy. Wybór administratora (wikaryusza generalnego) dyecezyi wileńskiej, jest ciągle jeszcze przedmiotem rokowań. Również prawdopodobnem jest bliskie podniesienie kwestyi obsadzenia wakującej po ś. p. ks. Wnorowskim katedry biskupiej w Lublinie. Co się wreszcie tyczy p. Buteniewa, to tenże nie był urzędownie akredytowanym przy Stolicy apostolskiej; odwołanie jego zatem nie pociąga za sobą żadnych konsekwencyj, a wydelegowanie innego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych dla układów z Kuryą, jest sprawą, nie przedstawiającą żadnych szczególnych trudności, nawet formalnej strony".

Słynny publicysta belgijski Emil de Laveley, który niegdyś pierwszy poruszył był kwestyę ucisku Bułgarów w Macedonii, ogłasza w wychodzącym w Sofii piśmie *Głos macedoński* list do redakcyi, w którym odradza powstania Bułgarom macedońskim, gdyż w dzisiejszych okolicznościach powstanie takie pogorszyłoby tylko ich położenie.

Do *Pol. Corr* piszą z Soloniki, iż najsilniejsza z band bułgarskich, które ostatniemi czasy niepokoiły Macedonię, została przez wojska tureckie rozbitą na trzy oddziały. Jeden z tych oddziałów zniosły już prawie zupełnie patrole tureckie, drugi został wyparty do Bułgaryi, trzeci zaś umknął w kierunku Maleszu. Słychać, że bryganci wzięli sobie za zadanie dotrzeć aż do okolic Monastiru, zniszczyć ogniem wsie i zniewolić ludność bądź do powstania, bądź wyemigrowania.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Paryża, że według relacyj generała Courcy, wojska francuskie nie mogą w tej porze obsadzić opuszczonego przez czarne sztandary Than-Quan, gdyż deszcze i równocześnie panujące upały czynią tę okolicę zabójczą dla wojsk francuskich. Słotna pora sprzyja tylko operacyom łodzi kanonierskich, które skutkiem wysokiego stanu wody mogą się wszędzie swobodnie poruszać. W Tonkinie zarządzono odpowiednią poprawę koszar dla wojsk; koszary te skutkiem wilgoci i upałów, muszą być położone o wiele wyżej nad poziomem zwykłym.

Okręt transportowy *Gironde* odpłynął z wojskiem i materyałami dnia 21 b. m. z Francyi do Tonkinu. Na pokładzie tego okrętu udał się także podpułkownik Herbinger, który się ma usprawiedliwić przed sądem wojskowym w Tonkinie.

Jeden batalion wojska przeznaczony został do wysłania na Madagaskar.

Według depeszy do *Köln. Ztg*, rząd postanowił, ażeby zwłokom Courbeta oddane zostały najpierw honory w arsenale Tulonu, jako wice-admirałowi i zmarłemu w czynnej służbie naczelnemu wodzowi.

W Paryżu umarł Leon Peulevey, deputowany Izby poselskiej, reprezentant Hawru.

Angielska Izba wyższa przyjęła w ostatniem czytaniu projekt podziału na okręgi wyborcze według reformy wyborczej i odroczyła posiedzenia do dnia dzisiejszego.

Według dzienników londyńskich, zmiana w obozie liberalnym o tyle pomyślna dla gabinetu zachowawczego, że przyrzeczono nie podnosić opozycyi fakcyjnej, zaszła pod wpływem kilku członków liberalnych, ustępującego właśnie gabinetu. Nie p. Gladstone, ale ci członkowie przedstawiali swemu stronnictwu, że bardziej honorową będzie rzeczą czekać na wynik wyborów, ażeby utrzymanie się przy sterze nie zawdzięczać dwuznacznemu manewrowi. Według tegoż samego źródła, w obozie konserwatywnym powstała na nowo obawa, że lord Churchill może znów doprowadzić do rozdwojenia i pociągnąć za sobą swoich zwolenników.

Sir Robert Hart mianowany został posłem w Chinach. Twierdzą, że w kilku posadach reprezentantów dyplomatycznych Anglii za granicą, zajdą także zmiany.

Z Kairu donoszą do *Polit. Corr.*, że przed kilku tygodniami zbrojny korpus turecki zajął i obsadził Szejk Said, naprzeciw wyspy Perim. Do terytorym tego miała pretensye Francya i powiewał tam już sztandar republiki, który według tegoż źródła, został przez komendanta tureckiego zwinięty i zastąpiony chorągwią Turcyi z półksiężycem i gwiazdami.

Z Trypolisu otrzymano, według *Pol. Corr.*, w Kairze wiadomość, że na granicy trypolitańskiej osiedli beduini stoczyli walkę z koczującą ludnością, przybyłą od granic Tunisu. W walce tej poledz miało z obu stron około 500 ludzi.

Według *Berl. Polit. Nachr.*, zażegnane chwilowo przesilenie ministeryalne w Madrycie może ponownie wybuchnąć, gdyż król pragnie szczerze udać się w okolice zagrożone cholerą, a powstrzymany tylko trudnością złożenia nowego gabinetu, urzeczywistni może swój zamiar, skoro okaże się łatwość skonsolidowania gabinetu w razie ustąpienia p. Canovasa del Castillo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 czerwca. *Wiener Ztg.* donosi: Radca dworu przy najwyższym trybunale, Jan Lityński, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał w uznaniu wiernej i pożytecznej służby krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Peszt, 25 czerwca. (*Tel. pryw.*) W ciągu pierwszego tygodnia miesiąca lipca udadzą się do Wiednia raz z referatami fachowemi ministrowie Tisza, Szapary i Szechenyi celem podjęcia rokowań w sprawie ugody finansowej. Zdaje się, iż obie strony zdecydowane są w kwestyi stosunku kwot, przypadających na obie połowy Monarchii, zatrzymać dotychczasowy stan rzeczy. Niemniej co do restytucyi i odnowienia przywileju bankowego nie zachodzą, jak się zdaje, żadne zasadnicze różnice.

Berlin, 25 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.*, podnosząc artykuł *Germanii*, w którym powiedziano, iż berneńscy fabrykanci, w pierwszym rzędzie izraelici, wyzyskiwali w sposób nielitościwy siły robocze swoich pracowników, czyni uwagę, iż *Germania* rozdmuchuje nierozsądnie nienawiść klasową, a to w celu propagowania normalnego czasu pracy dziennej.

Berlin, 25 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dotychczas wymieniają ośm nazwisk kandydatów na posadę namiestnika Alzacyi i Lotaryngii, po zmarłym marszałku Manteufflu.

Paryż, 25 czerwca. Zmarł tu były minister z czasów cesarstwa, Vuitry.

Rzym, 25 czerwca. (*Tel. pryw.*) Sprawa utworzenia nowego gabinetu włoskiego pozostaje ciągle jeszcze w zawieszeniu. Wiadomem jest tyle tylko, iż zdawniejszego gabinetu ustąpi minister spraw zagranicznych Mancini.

Rzym, 25 czerwca. W Izbie poselskiej oświadczył Depretis, iż król poruczył mu przedwczoraj złożenie nowego gabinetu, którą to misyę on przyjął. Izba uchwaliła budżet dochodów. Opozycya wzięła udział w głosowaniu.

Londyn, 25 czerwca. W Izbie gmin odczytał Gladstone korespondencyę, przeprowadzoną pomiędzy nim a lordem Salisburym, według której Gladstone złożył przyrzeczenia ogólnej treści. Z początku dał wprawdzie przyrzeczenia specyalne, w ostatniej jednak chwili je odwołał. Rozpisano wybory, celem obsadzenia mandatów, opróżnionych skutkiem złożenia nowego gabinetu. Izba odroczyła się do dnia dzisiejszego.

Londyn, 25 czerwca. (*Tel. pr.*) W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że nowy gabinet nie ma zamiaru poruszać prawie już zapomnianej kwestyi sądu polubownego.

Tutejsze dzienniki donoszą, że Rossyanie przekroczyli granicę Korei, aby obsadzić port Lazarew.

Windsor, 25 czerwca. Na tajnej radzie, odbytej wczoraj po południu pod przewodnictwem królowej, dotychczasowi ministrowie zwrócili królowej pieczęcie swoich ministerstw, a królowa wręczyła je nowym ministrom.

Madryt, 25 czerwca. Ministrowie Canovas i Romero wyjechali do Murcyi, gdzie w dniu przedwczorajszym zmarło 93 osób na cholerę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 czerwca 1885, godzina 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 35·75, Węg. akcye kredyt. 288.—, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 78·50, Akcye kolei Karola Ludwika 253·—, Akcye kolei północnej 245·50, Akcye kolei południowej 138·—, Akcye kolei Alföld 185·75, Akcye kolei Elżbiety 298·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·50, Wiedeńskie losy 124·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·70, Losy tureckie 95·80, Węgierska renta 99·35, Akcye banku związkowego 101·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 117·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wesołe.

Wiedeń, 24 czerwca 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 288·30, Anglo-Austr. 98·—, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 252·50, Południowa 137·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85½, Rubel papierowy 1·25¼. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 24 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·75 do 29·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·72 do 8·74 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·37 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 169·— do — żyto —·— m., spirytus 42·60, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 25 czerwca 1885.

Czwarty gościnny występ

MARYI WISNOWSKIEJ

artystki teatrów warszawskich.

Pierwszy występ p. **Sobiesława**, artysty teatru krakowskiego.

Nasi sprzymierzeńcy

komedya w 3ech aktach z francuskiego przez P. Moreau.

OSOBY:

Henryka Dolcy	Marya Wisnowska
Ernest de Mauri	p. Sobiesław
Gaston de Rech, kapitan żuawów	p. Woleński
Mongérard	p. Pieniążek
Alfonzyna, żona Mongérarda	pni German
Klara, jej siostrzenica	pni Woleńska
Badinois	p. Piasecki
Służący	p. Lenard

Rzecz dzieje się w Trouville.

Rezyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczorem.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim 24 czerwca 1885 pięciu liczb:

18 29 27 24 56

Następne ciągnienia przypadają w dniu 8 i 22 lipca 1885.

Z c. k. Urzędu loteryjnego.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Konarska z Dubiecka. T. br. Horoch z Wrzawy. F. Stecher ze Złoczowa. K. Rychlewski z Rozdołu.

Hotel Francuski

Pp. Ursyn Pruszyński z Rossyi. J. Siemaszko z Rossyi. J. Rieder z Krakowa E. Pleiss z Remscheid.

Hotel Warszawski

Pp. A. Koniski z Kijowa. K. Jędrzejowski z Grzybowa. S. Rossowski ze Zwiniacza. Dr. M. Holänder ze Sarajewa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 25 czerwca 1885.

Barometr 735.61mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 19.4 C. Psychrometr wilgotny 16.8°C. Prężność pary 12.6mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 7. Wiatr NE_4. Ozon 8

Temperatura powietrza 15.5°R.

Barometr spada

Stan barometru nad poziom morza 759.91mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 24.6C

Najniższa temperatura w nocy 17.6°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1.2mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 26 czerwca 1885

$E. = 2^m\ 33^s{,}_{84}$ $\Theta_0 = 6^h\ 18^m\ 50{,}_{s14}$

Zachód słońca 24go czerwca o 8h. $10^m{,}_8$ wschód o 15h. $54^m{,}_2$

W czerwcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 13h $40m_9$; nów 12d 12h 18m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiąca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na czerwiec dla Lwowa $759.^{mm}7$ średni stan temperatury $16°{,}_7C$.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

24 czerwca 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	735,85	733,06	732,00
Stan termometru suchego w st. Cels.	24,8	21,2	19,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	18,2	17,6	16,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	11,5	12,8	12,2
Wilgotność powietrza względna w %.	51	68	75
Stan nieba.	5	7	6
Kierunek wiatru.	n.	nne.	se.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 2,mm9 deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 25,4			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 12,0			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 25/6 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 26/6 1885)

Przy wietrze wschodnio południowym i średniej temperaturze dnia około 21°C stan nieba zmienny powietrze wilgotne i skłonne do burzy, deszcz możliwy, przeważnie pogoda

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 czerwca 1885.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	251	—	254	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	50	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	81	9	91
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	60	60	61	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 czerwca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.60	82.75
luty-sierpień	82.55	82.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.15	83.30
kwiecień-październik	83.15	83.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.25	142.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.10	99.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.50	108.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	107.—	107.75
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.25	98.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.90	289.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	448.—	450.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2455	2465
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	252.75	253.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	231.25	231.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.75	299.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	137.90	138.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.—	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.25	103.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.80	100.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.75	83.—
z r. 1884	90.95	91.15
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	14.80
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.55
Paryż za 100 fr.	49.25	49.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
„ pełnej wagi	5.86.—	5.88.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.—	9.86.—
Rossyjski imperyał	10.15.—	10.17.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pozyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 24 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
„ „ „ w srebrze	83	10
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent. marcowa	99	15
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	288	25
Londyn	124	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85
Dukat cesarski men.	5	87
100 marek niemieckich	60	95

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 52 min. 8 rano i o godz 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja' Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 48 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. po południu pociąg mięszany, o godz. min. 07 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcz**[e] o godz 5 min. 47 rano pociąg pospieszn[y] o godz. 12 min. 37 po południu poci[ąg] mięszany, o godz. 10 min. 36 wiecz[ór] pociąg osobowy.

Pociąg mięszany: o godz 7mej z rana Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 prz[ed] południem do Stryja, Stanisławowa, Dr[o]hobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wi[e]czór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyn[a] Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardoni[a]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 3265. (4121 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Marcina Cichego z Biskupic Piotr Piech gospodarz z Biskupic kuratorem ustanowiony został.

Wojnicz, 15 maja 1885.

L. 3207. (4112 3—3)

Fedio Somyk z Podniestrzan został uznanym marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony został Stefan Somyk z Podniestrzan.

Z c. k. sądu powiatowego.
Chodorów, dnia 16 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2933. (3873 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 22 kwietnia 1885, l. 2933 wniósł Piotr Kreczmer pozew przeciw Franciszce, Teresie i Katarzynie Gwoździewicz względnie tychże spadkobiercom, lub prawonabywcom z imienia i nazwiska tudzież miejsca pobytu nieznanym o orzeczenie, że prawo zastawu dla sumy 400 złr. w. a. w stanie biernym realności lk. 52 we wsi Andrychowie na rzecz pozwanych Franciszki, Teresy i Katarzyny Gwoździewicz zaintabulowane przez przedawnienie zgasło i wykreślonem być winno zpn. że termin do rozprawy ustnej na dzień 21 lipca 1885 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Leona Loria z substytucyą adw dr. Izydora Daniela w Wadowicach ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych Franciszkę, Teresę i Katarzynę Gwoździewicz względnie tychże spadkobierców lub prawonabywców aby do swojej obrony służących środków kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy
Andrychów, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 962. (3867 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1885 rozpoczynającej się na dniu 10 sierpnia o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Juliana Malarkiewicza, Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Antoniego Leżańskiego, Jana Szankowskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1885.

L. 6996. (3394 —3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Dreiera, że na prośbę Antoniny Wojciechowskiej w sprawie ich o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia ustanowionym został dla niego kuratorem adw. dr. Klein celem doręczenia wyroku sądu krajowego wyższego z 14 stycznia 1885, l. 23187 dlań przeznaczonego i poleca mu, ażeby informacyi potrzebnej celem przedsięwzięcia środków obrony jeżeli jakie za stosowne uważa, kuratorowi swojemu wcześnie udzielił.

Kraków, 20 marca 1885.

L. 14872. (4074 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Wiesiołowskiego, że dr. Mikołaj Kański wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie sumy pożyczkowej 500 zł. w. a. z pn., pod dniem 9 stycznia 1885, l. 702, na którą obecnie wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej w sądzie tutejszych na dzień 1 lipca 1885, o godz. 9 rano.

W celu zastępywania przy tejże rozprawie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Adolfa Wiesiołowskiego, ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Józefa Kremera w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Lesława Borońskiego.

Wzywa się zatem p. Adolfa Wiesiołowskiego, aby przed terminem do rozprawy wyznaczonym pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sądowi krajowemu doniósł, lub aby ustanowionemu dlań kuratorowi przysługujące mu środki obrony przeciw zaskarżonej pretensyi udzielił, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, 5 czerwca 1885.

L. 16659. (4081 3—3)

C. k sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Silbersteinową, że Hersch, Dawid, Natan i Jakob Silbergowie wnieśli d. 5 listopada 1884, do l. 16659 pozew o uznanie za przedawnioną ciężącą w stanie biernym realności l. k. 844 w Brodach, w księdze gruntowej gminy katastralnej Brody wyk. hip. 1199 objętej, sumę 750 duk. holl. w złocie, a intabulowane dla tej sumy wraz z wszelkimi nadciężarami prawo zastawu za zgasłe i wykreśleniu takowego ze stanu biernego pomienionej realności i że uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy ustnej na 8 lipca 1885, godzinę 9 rano wyznaczono, doręczając pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. St. rzewskiemu w Brodach.

Wzywa się pozwanę, aby kuratorowi środków do obrony udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania wynikające, sama sobie przypisaćby musiała.

Brody, dnia 14 listopada 1884.

L. 4803. (4032 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia Franciszka Nowickiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Kazimierz Bączek wniósł przeciw niemu pozew o uznanie egzekucyi z aktu notaryalnego z dnia 16go lutego 1872 pto 165 zł. za zgasłe, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na dzień 16 lipca 1885, o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam się stawił, albo informacyę ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Władysława Trzecieskiego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 22 maja 1885.

L. 26335. (4061 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 20 maja 1885 do l. 26335 wniosł lwowski szpital izraelicki przeciw Breindli Rappaport i Taubie Rappaport pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 203 m. we Lwowie przez sprzedaż takowej w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właścicieli tejże, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Breindli, Lany Reizli, Herza i Tauby Rappaportów nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Goldberg kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Breindlę, Lanę, Reizlę, Herza i Taubę Rappaportów, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L 6663. (4096 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, że Franciszka Bojarek wniosła przeciw niemu pozew de praes 28 lutego 1885 l. 3710 o uznanie prawa własności, do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 63 dla gminy Gołegóry objętego, że na pozew ten po zadekretowaniu go do postępowania sumarycznego, wyznaczono ponowny termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 4 sierpnia 1885, o 9 godzinie przed południem i że takowy doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Heynemu z substytucyą dr. Mańkowskiego w Złoczowie.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Bojarek, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyj, lub wskazał tutejszemu sądowi innego prawnego zastępcę inaczej spór powyższy z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie.

Z c k. sądu miejs. deleg.
Złoczów, 25 maja 1885.

L. 26227. (4060 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Izaaka Nadel de praes. 25 kwietnia 1885, l. 20594 wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo w lipcu 1884 skradzonej książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności we Lwowie, na imię Izaaka Nadel wystawionej, l. 14318 oznaczonej, na którą następujące wkładki włożono, a to:

1) dnia 15 maja 1884 kwotę 50 zł.
2) dnia 26 maja 1884 kwotę 50 zł.
3) dnia 31 maja 1884 kwotę 50 zł.
4) dnia 12 lipca 1884 kwotę 150 zł.
razem tedy kwotę 300 zł.

z której częściową kwotę 100 zł. w a podniesiono.

Wzywa się więc każdego posiadacza wyżej opisanej książeczki wkładkowej, aby z takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w sądzie tutejszym zgłosił się, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu wyżej opisana książeczka wkładkowa za armortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885

L. 7158 (3841 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Herscha Holzera, iż p. Markus Offner przeciw niemu pozew wekslowy de praes. 18 marca 1885 l. 3995, o zapłacenie sumy 221 złr. 68 ct. w. a. z pn. wniósł, wskutek czego dlań nakaz zapłaty z dnia 19 marca 1885, do l. 3995, wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Herscha Holzera jest niewiadomym, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr Malawskiego, z substytucyą adwokata dr. Brzeskiego na kuratora, któremu też wydany nakaz zapłaty, wręczony zostaje.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 21 maja 1885

L. 2932. (3872 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 22 kwietnia 1885, l. 2932 wniósł Piotr Kreczmer pozew przeciw Maryi Gwoździewiczowej względnie tejże spadkobiercom, lub prawonabywcom z imienia i nazwiska tudzież miejsca pobytu nieznanym o orzeczenie, że prawo zastawu dla sumy 160 złr. m. k. w stanie biernym realności lk. 52 we wsi Andrychowie na rzecz pozwanej Maryi Gwoździewiczowej zaintabulowane przez przedawnienie zgasło i wykreślone być winno zpn. że termin do rozprawy ustnej na dzień 21go lipca 1885, o godzinie 9 rano wyznaczono i dla pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Leona Loria z substytucyą adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwaną Maryę Gwoździewiczową względnie tejże spadkobierców lub prawonabywców aby do swojej obrony służących środków kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 23 kwietnia 1885.

Z. 418. (3897 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Wadowice wird für die dem Wohnorte nach unbekannte ehemaligen Tabular-Gläubiger der Güter Rajcza als Wilhelm Zipser, Samuel Schimel Josef Kwieciński, Wenzel Karl 2. N. Ehrler Karl Josef 2. N. Humburg, Anton Nawrath Florian Prochaska, Anna Prochaska und Theodor Böhm, behufs Zustellung an dieselben des Tabularbescheides des k. k. Landesgerichtes Lemberg, ddo 15 November 1884 Z. 48544 betreffend die Löschung des Pfandrechtes für den Kaufschillingsrest der Güter Rajcza sammt allen auf diesen Kaufschillingsrest übertragenen Afterlasten aus dem Lastenstande der Güter Rajcza ein Kurator ad actum in der Person des hiesigen Landes-Advokaten dr. Daniel bestellt und hievon die genannten Tabular-Gläubiger mittelst gegenwärtigen Ediktes verständiget.

Wadowiee, 18. April 1885.

L 9022. (4049 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Dawida Treibwassera, iż Chaim Stern wniósł przeciw niemu pozew o uznanie go za właściciela ¼ części realności, pod nr. k. 116 m. w Stryju, i że dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtman, z zastępstwem adwokata Słońskiego, ustanowionym został.

Rzeczą tedy pozwanego będzie, przed terminem dnia 3 sierpnia 1885 ustanowionym kuratorowi udzielić potrzebnej informacyi, lub też sądowi innego zastępcy wskazać, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Stryj, dnia 10 czerwca 1885.

L. 25489 (3745 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa wsprawie spadkowej po zmarłym we Lwowie dnia 15 kwietnia 1885, c. k. generale poruczniku, Janie baronie Josika de Branyicska, wszystkich tych spadkobierców lub wierzycieli, którzy są c. k. austryackimi obywatelami, lub jako obcy przebywają w krajach do c. k. Monarchi austryackiej należących, by ewentualne swe pretensye do masy, najdalej do 15 lipca 1885, w tutejszym c. k. sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu, spadek właściwej król. węgierskiej włady sądowej, względnie osobie przez tęże władzę do tego upoważnionej, wydany zostanie.

Lwów, 30 maja 1885.

L. 7186. (4050 3—3)

C. k sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszem niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieletnich spadkobierców Sterniana, że Chaja Goldklang ze Stryja dnia 12 maja 1885 l. 7186 przeciw nim pozew o uznanie za zgasłą sumy 40 złr. 45 ct z większej 254 złr. 30 ct. w stanie biernym realności nr. 211 miasto w Stryju intabulowanej, i wykreślenie tej sumy z tej realności wniosła, że dla ich zastępywania w sporze tym na terminie do rozprawy na dzień 15 lipca 1885 o godzinie 9 rano kuratora ad actum w osobie adwokata dra Fruchtmana ze Stryja wyznaczono, i że rzeczą ich będzie kuratorowi temu potrzebnych środków dowodowych dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Stryj, dnia 19 maja 1885.

Licytacye.

L. 30878. (4188 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie jako władza nadkuratelarna małoletnich Oswalda, Karola i Henryka hr. Potockich, ogłasza niniejszym edyktem, że dnia 7 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze nr. 2 sądu krajowego licytacya na dzierżawę dóbr Mariampolskich Wołczków i Swidowę na okres sześcioletni, że cenę wywołania stanowi suma 6600 złr. lub ewentualnie niższa kwota, a wadyum mające służyć za kaucyę w takiej samej kwocie 6600 złr. w. a., bądź gotówką, bądź w walorach złożone być ma, wreszcie że inwentarz oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów, dnia 24 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 2592. (4116 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6go lipca 1885 i 20go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 84 w Łuce Iwana i Franciszki Krasij własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. 12 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 655 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, d. 11 kwietnia 1885.

L. 4710. (4113 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lipca 1885 i 13 sierpnia 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 12, według wyk. hip. 20 gminy katastr. Kiernica z kolonią Brundorf, Filipa Bäckera własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 400 zł. 56 ct. z pn.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Gerono z Brundorfu.

Gródek, 23 maja 1885.

L. 969. (4011 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 225 według wyk. hip. l. 228 gminy katastralnej Frydrychowice ś. p. Ignacego Klimczaka własnej, na rzecz Kawla Klimczaka pto 500 złr. z pn.

Cena wywołania 1700 zł.

Wadyum 170 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw dr. Jana Iwańskiego z substytucyą adw dr. Leona Lorji w Wadowicach.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 19 października 1885, o godz. 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 4318. (3832 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 28 subrep. 9 według wyk. hip. 73 gminy katastr. Lubsza, Assafata Seńków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 9 rat po 19 złr. 50 ct. i reszty kapitału 198 złr. 53 cnt. z pn

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17go września 1885, o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 2867. (4042 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Leibie Horowitzowi w kwotach 213 złr. i 213 zł. z pn., odbędzie się dnia 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 25 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 107 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętej, dłużnika Leiby Horowitza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki bankowej, przyjęta w sumie 15000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 1500 złr. w. a.

Gdyby na tych terminach realności na sprzedaż wystawionej za lub wyżej ceny wywołania nie sprzedano, wyznaczony został dla ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na dzień 12 października 1885, o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne licytowanej realności w tut. registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którzyby prawa rzeczowe na powyższej realności po dniu 4 marca 1885 nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały wcale lub w czas przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Mijakowski z substytucyą adw. dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 23 maja 1885.

L. 17. (3850 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Maryanny Grzegorzaów z Milówki, w kwocie 65 złr. w. a., w drodze egzekucyi przez publiczne licytacyę sprzedana będzie realność pod l. 143 w Szarem "polana Gocówka" do dłużników Józefa i Walentego Dziergasów należąca, do której to czynności wyznaczonym zostaje jeden termin na dzień 13go lipca 1885, o godzinie 10 rano, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce — z tem, że rzeczona realność na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Milówka, 27 marca 1885.

L. 11240. (3659 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Gustawa Wortsmanna w kwocie 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $1/6$ części realności l. 20 dz. III w Krakowie położonej, na imię Franciszki Miaskowskiej zapisanej, w trzech terminach, a to: dnia 13go lipca, 17 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze nr. 17.

Cenę wywołania stanowi kwota 833 złr. $33 \frac{1}{3}$ ct. w. a., zaś wadyum kwota 84 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

O czem się zawiadamia wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych, którzyby do hipoteki po dniu 14go listopada 1884 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 1 maja 1885.

L. 2243. (4100 2—3)

Zawiadamia się Władysława i Kazimierza Kostórkiewiczów na czasie z miejsca pobytu nieznanych, że w sporze Antoniny 1go Kostórkiewiczowej 2go Gardulskiej przeciwko nim jako spadkobiercom ś. p. Zygmunta Kostórkiewicza pto 39 złr. 90 ct. pozew do rozprawy w postępowaniu drobiazgowem z terminem na dzień 15go lipca 1885, o godz. 9 rano, ustanowionemu kuratorowi p. Józefowi Wesołowskiemu doręczony został.

Wzywa się ich zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą winni

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 16 maja 1885.

L. 40744. (4090 3—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy na okres trzechletni t. j. od 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1888 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 24 lipca 1885.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie, należycie opieczętowane, w wadyum w kwocie Tysiąca (1.000) złr. w. a. zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jako też procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych, za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 24 lipca 1885 do godziny 2 po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do 2 godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie w przepisanych godzinach urzędowych.

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k. Ekonomat Dyrekcyi skarbu — wraz z przyłączonym do tegoż wykazem cen pojedyńczych druków, podpisany przez oferenta załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 29 maja 1885.

L. 287. (4120 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie 17 rat po 6 złr. i resztującego kapitału w kwocie 44 złr. 80 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej, publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 30go czerwca, 3go sierpnia i 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 49 w Rudzie kameralnej położona, Bartłomieja Kozłowskiego własna.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 marca 1885.

L. 2659. (3900 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Iwasiowi Porodko pto 150 złr. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 lipca, 19 sierpnia i 17 września 1885, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 15 w Doroszowie małym położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 8 kwietnia 1885.

L. 1192. (3988 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 173 złr. 46 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 14 lipca 1885 i 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 9 rano, przymusowa licytacya realności pod l. 1 w Jaworowie położonej do Jędrzeja i Salomei Dziurko należącej ciała tabularnego niestanowiącej, na których terminach realność tylko wyżej lub za cenę wywołania 350 złr. sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze lub przy terminie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 3926 (3870 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta przeciw Pawłowi Seńkowskiemu w kwocie 160 złr. wa. zpn odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 69 i 185 w Złoczowie położonych, wykazem hipotecznym l. 638 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętych, dłużnika Pawła Seńkowskiego własnych na jedynym terminie dnia 13 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, na którym realności te także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi kwota 1700 złr. wadyum wynosi 170 złr. wa. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze. Dla wierzycieli którzyby po dniu 3 września 1884, z prawami rzeczowemi do Tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca lub następne uchwały doręczone być nie mogły jest kuratorem adw. dr. Mijakowski z zastępstwem adw. dr. Heynego.

Złoczów, dnia 23 maja 1885.

L. 4319. (4048 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k 17, według wyk. hip. 121 gminy kat. Koniuszki, Magdy Duda własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 7 rat po 12 złr. 7 ct. i reszty kapitału 121 złr 92 ct.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, d. 12 maja 1885.

L. 23. (4118 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 60 złr. 66 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacyjna sprzedaż niehipotecznej realności pod nr. 204/37 w Synowódzku wyżnem położonej nieobjętej masy spadkowej Isaaka Grünberga własnej, na dniu 6 lipca 1885 o godz. 10 rano w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę przeprowadzoną będzie. Wadyum wynosi 15 złr.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w tut. registraturze.

Skole, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 1769. (3898 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Fiszla Breitkopfa 39 zł. 55 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to 13 lipca, 11 sierpnia i 14go września 1885, zawsze o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 810 w Jaworowie, bez ciała tabularnego do Markusa i Nechy Ettner należącej.

Wartość szacunkowa 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim za takową lub niżej, lecz nie poniżej sumy długów, na tej realności ubezpieczonych, zaś gdyby nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godz. 3ciej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków.

Akt zastawniczego opisania i oceniania i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie. C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 15 kwietnia 1885.

L. 8007. (3926 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 złr. w. a. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 212 w Lipnicy dolnej położonej, według wyciągu hipotecznego l. 212 tejże samej gminy objętej, Altera Pinkasa 2go imion Pasterera z Lipnicy dolnej własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 1500 zł. w. a. przyjętej, w trzech terminach, a to: dnia 15 lipca 1885 roku, dnia 12 sierpnia 1885 roku i dnia 16 września 1885 roku, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wiśnicz, dnia 31 stycznia 1885.

L. 11203. (3809 3—3)

C k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 815 zł. 75 ct. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lipca i 19 sierpnia 1885, o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 313 wykazem hip. l. 271 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Semka Kuziów z tem, że na tych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 4437. (3831 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 247 w Rohatynie, Teodora i Julii małż. Ferensówiczów, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz rohatyńskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu[illegible] registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipo[illegible]nych ustanawia się kuratorem Hilareg[illegible]wczyńskiego w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży [illegible] wyższych terminach, wyznacza się do [illegible] słuchania wierzycieli hipotecznych t[illegible] na dzień 17 września 1885, o godz. 4tej [illegible] po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 2341. (4164 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na rzecz funduszu propinacyjnego przeciw Izaakowi Wolf pto 10 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 8 lipca 1885, o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 22 w Łopuszance lechnowej za jakąkolwiekbądź cenę kupna.

Cena wywoławcza 130 złr.

Wadyum 5 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Turka, dnia 20 maja 1885.

L. 2884. (4162 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 26 maja, dnia 26 czerwca i dnia 5 sierpnia 1885, każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż tabularnej realności pod l. k. 63 w Mościskach do Falika i Salomona Majera Kampfów należącej, z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej, zawsze jednak tylko za cenę, która na pokrycie wszystkich w czasie sprzedaży intabulowanych wierzytelności z pn. wystarczy, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 5462 zł. 50 ct. w. a.

Zakład 546 zł. w. a.

Protokół oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Obermana kuratora w osobie Majera Hollendra z Mościsk, nakoniec dla nieobjętych mas spadkowych Selika Schildhausa, Hersza Schildhausa, i Leiby Schildhausa kuratora w osobie Ozyasza Wang z Mościsk.

Mościska, d. 9 kwietnia 1885.

L. 4684. (3830 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, atoli nie niżej łącznej sumy wierzytelności hipotecznych, licytacya realności l. k. 392, według Dom Tom IV pag. 148 Tomasza i Katarzyny małż. Sodoma własnej na rzecz małoletnich Malwiny i Heleny Fedorowiczów pto 500 zł. z pn.

Cena wywołania 3170 zł.

Wadyum 317 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Hilarego Sawczyńskiego z Rohatyna.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17go września 1885, o godz. 4 po południu.

C. k sąd powiatowy
Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 4320. (3829 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 12—102 według wyk. hip. 151 w całości, a 76 gminy Psary w połowie Pawła Kiceniuka własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość w likwidacyi pto 11 rat pod 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 171 zł. 57 ct. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 3156. (4045 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości ...licyjskiego Zakładu kredytowego ziemi... w kwocie 200 złr. z przynależytoś...i, odbędzie się w gmachu sądowym w ...h 28 lipca, 28 sierpnia i 6 paździer... 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna ...cya realności pod n. k. 81 w Giedla...i położonej, dłużnika Józefa Kuli wła...

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 maja 1885.

Upadłości.

L. 74. (4092 3—3)

W celu uznania lub poczynienia zarzutów względem rachunków przez zarządcę masy rozbiorowej Józefa Klugera złożonych tudzież celem powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania wierzytelności do tejże masy należących, nareszcie celem przyznania honoraryum zarządcy masy naznaczam ponowny termin na dzień 30 czerwca 1885 o godzinie 9tej przed południem, na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Kraków, dnia 2 czerwca 1885.
C. k. komisarz konkursowy.

L. 3049. (4151)

W skutek wyboru przy ogólnej likwidacyi dokonanego ustanowiono zarządcą masy konkursowej Jossla Wachtla ze Śniatyna, p. Chaima Schärf kupca ze Śniatyna, a tegoż zastępcą p. Irego Markusa Treister ze Śniatyna.

C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 9 kwietnia 1885.

L. 4219. (4152 1—3)

Oznajmia się, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Leisora Krissa, adw. dr. Trachtenberg, zaś tegoż zastępcą Juda Kreps zamianowanym został.

C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 14 maja 1885.

L. 7547. (4154 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Beile Spiegel, właścicielki handlu towarów bławatnych i sukiennych w Husiatynie, a mianowicie, na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego w Husiatynie, a tymczasowym zarządcą masy p. Lazara Pohorylesa kupca w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 czerwca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 26 lipca 1885, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej, dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 11 sierpnia 1885, o godzinie 9 z rana, w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi, oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 26 maja 1885.

L. 29567. (4062 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1. D. p. p. położony majątek Stanisława Jakubowskiego jawnego spólnika tutejszej protokołowanej spółki „Stanisław Jakubowski i Józef Jankowski".

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu adjunktowi sądowemu Bortnikowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcy masy ustanawia się pana adw. dr. Teofila Srokowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 czerwca 1885, godzinę 10 przed południem w biurze 11 (na 2 piętrze).

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 sierpnia 1885 i podać ją na terminie na dzień 24go sierpnia 1885 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

L. 4015. (4043 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. położony majątek Abrahama Hoch także Hochman zwanego, kramarza w Sassowie zamieszkałego.

Kierownictwo tego konkursu porucza c. k. Radcy sądu krajowego p. Leopoldowi Knoth w Złoczowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. adw. dr. Józefa Wesołowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza termin na dzień 14 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 22 września 1885 i podać ją na terminie dnia 20 października 1885, o godz. 10 przed południem w biurze c. k komisarza konkursowego wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego, i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; — na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ord. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów, dnia 13 czerwca 1885.

Wyroki prasowe.

L. 9879. (4072 1—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu, umieszczonego w numerze 59 czasopisma: „Diło" z dnia 11 czerwca 1885, pod napisem: „Sprawozdanie z wyborów", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbroniono jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

L 9913 (4071)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów, umieszczonych w numerze 241 czasopisma: „Nowyj Prołom" z dnia 1/13 czerwca 1885, pod napisem: „Rajchsratni wybory" — „Iz Sambora" i pod napisem: „Chronyka de zercya austryackich wojnów w Rossyji", zawiera znamiona występku z §. 300 u k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 czerwca 1885.

L. 9880. (4073)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. praw., że treść artykułów, umieszczonych w numerze 57 czasopisma „Słowo" z dnia 11go czerwca 1885 pod napisem: „Korespondencyi słowa„ „Iz Peremyszla" i pod tytułem: „Od Zołoczowa", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

(3971)

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. Juni 1885, Z. 9243, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Grazer Volksblatt" Nr. 121 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Sogar die Congrua" nach § 300 und § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Juni 1885, Z. 16184 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 17 vom 25. April 1885 nach den §§ 58 a, c, 59 c, 305, 63 und 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Mai 1885, Zl. 15592, die Weiterverbreitung der New-Yorker Zeitschrift „Proletar" Nr. 38 vom 7. Februar 1885 nach den §§ 58 c, 59 a, 65 a, 302, 63 und § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2. und 3. Juni 1885, Z3. 15771, 15840 und 15977, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Humoristicke listy„ Nr. 22 vom 29. Mai 1885 wegen der Artikel „Legenda", „Rymonavy vynatek . . . " und „Vylet bursackeho spolku . . . " nach § 302 St. G., „Prazsky tydennik" Nr. 22 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Slasti ceskeho redaktora . . . " nach § 300 St. G. und „Svobodny obcan" Nr. 22 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Ve znameni raka!" nach § 65 a St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30. Mai 1885, Z3 15591 und 15593, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Proletar" Nr. 37 vom 31. Jänner 1885 nach den §§ 58 c, 59 c, 65 a, 305 und 302 St. G. dann derselben Zeitschrift Nr. 39 vom 14. Februar 1885 nach den §§ 58 c, 59 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1885, Z. 2447, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1438—39 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Frohnleichnams-Procession" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Juni 1885, Z. 2482, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „B.-Kamnitzer Wochenblatt" Nr. 23 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Zur Versöhnungsära" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. Juni 1885, Z. 2660, die Weiterverbreitung der „Biela Zeitung" Nr. 37 vom 30. Mai 1885 wegen des Artikels „Das neueste Kuchelbad-Attentat" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. Juni 1885, Z. 7736 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund" Nr. 10 vom 29. Mai 1885 wegen der Artikel „Objective Betrachtungen", „Victor Hugo todt!" und „Correspondenzen. Paris, 24. Mai" nach § 65 a St. G., beziehungsweise nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. Juni 1885, Z. 2378, die Weiterverbreitung der „Iglauer Zeitung" Nr. 43 vom 31. Mai 1885, wegen des Artikels „An die deutschen Reichrathswähler . . . " nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch als Preßgericht hat unter dem 12. Juni 1885 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Ung.-Hradisch die von derselben verfügte und vom Gemeinderathe der kgl. Stadt Ung.-Hradisch vollzogene Beschlagnahme der Nr. 46 der hierorts erscheinenden periodischen Druckschrift „Moravska Slovac" nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 493 St. P. O. erkannt, daß der Inhalt des auf der 3 Seite der Nr. 46 oberwähnter Druckschrift enthaltenen Artikels „Ze Straźnice (Puv. dopis)" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. begründe, und es wird daher das Verbot der Weiterverbreitung dieser Nummer ausgesprochen und nach § 37 Pr.-Ges. auf die Vernichtung dieser Druckschrift erkannt.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. Juni 1885, Z. 3030 die Weiterverbreitung der bei M. Schulze in Berlin, Spittelmarkt Nr. 6, gedruckten und verlegten Wahlflugblätter: Nr. 1 „Der böse Leck im goldenen Boden des Handwerks!", Nr. 2 „Die Landwirthschaft sonst und jetzt", Nr. 3 „Finanzoperationen sonst und jetzt", Nr. 4 „Der christliche Feiertag sonst und jetzt", und Nr. 5 „Die semitische Goldspinne", dann der bei Otto Hentschel in Berlin, Friedrichsgasse Nr. 105 a, verlegten Broschüren „Wählet keinen Juden" und „Oesterreich ein Juwel in jüdischer Fassung" nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7624. (4163 1—3)

Niniejszem czyni się wiadomo Janowi i Karolinie Taworskim, iż z powodu ich niewiadomego miejsca zamieszkania ustanowiono im w sporze sumarycznym z Karolem i Katarzyną Majer o 200 złr., kuratora w osobie p. Erazma Masławskiego i wyznacza się termin do spisu aktów na 7 lipca 1885, godzinę 9 przed południem.

Jest więc ich rzeczą bądź osobiście stawić się na powyższym terminie i praw swych bronić, bądź kuratorowi należytej udzielić informacyi.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 30 marca 1885.

L 8395. (4142 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu wojskowego utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parceli katastralnej l. 530/2 oznaczonej pochodzącej z realności pod lk. 65 w Przemyślu na przedmieściu lwowskim położonej w obszarze $65^{1}/_{8}$ □ sążni a graniczącej od południa z parcelą katastr. 541/2 od wschodu i zachodu z drogą fortyfikacyjną zwaną Wallstrasse od północy z parcelą katastr. 544, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1885 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1go lipca 1885 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na inne przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd kraj. wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych d magali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych: czyli też inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1go listopada 1885 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesione zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 31642. (4172 1—3)

C. k. sąd pow m. d. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Zenonowi Szeparowiczowi, że przeciw niemu przez Antoniego Szczerbę pozew o zapłacenie kwoty 160 złr. w. a. wniesiony został

Gdy miejsce pobytu Zenona Szeparowicza nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Żukotyńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Pająka i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 2 lipca 1885 w sali nr. I o godz. 4 po południu, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Zenona Szeparowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1885.

L 771. (4140 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę i Anastazyę Mociak, że galicyjski zakład kredytowy włościański wniósł przeciw nim i innym pozew o zapłatę 11 rat po 6 złr. i jednej raty 6 złr. 32 ct. w. a. z pn. i że wskutek takowego termin do rozprawy sumarycznej na 25 czerwca 1885 wyznaczony został.

Oraz ustanowił sąd dla tychże pozwanych kuratora w osobie Andrzeja Mociaka rolnika ze Strzelbic i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiały, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiły, inaczej skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

Staremiasto, dnia 11 lutego 1885.

Zl. 635. (4025 2—3)

Von Seite des Szvidniker königlichen Bezirks-gerichtes werden hiemit alle diejenigen, welche nach dem in Ober Szvidnik verstorbenen gewesenen Straßencommissär Josef Schmiegel zu Erbansprüchen berechtigt zu sein glauben, aufgefordert; daß sie diese ihre Ansprüche vom dritten Erscheinen dieser Kundmachung gerechnet binnen einem Jahre bei dem bezeichneten Königlichen Bezirksgerichte anmelden, und falls dieselben zu der auf den 10 Juni 1886, anberaumten Verlassenschaftsverhandlung weder persönlich noch durch einen Bevollmächtigten erscheinen wurden, wird die Vertheilung mit dem für sie und auf ihre Gefahr ernannten Curator Daniel Vàsarhelyi Advokaten zu Sztropleo vorgenommen, und der etwaige Erbtheil, als zum gerichtlichen Deposit nicht tauglich, durch den Curator verwaltet.

Vom königlichen Bezirksgericht Szvidnik den 11. März 1885.

L. 13721. (4036 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż Teresa Hügler wniosła dnia 9 listopada 1883 l. 27045 skargę przeciw Ernestowi Kremsnerowi o zapłacenie sumy wekslowej 50 złr. na którą termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1885 o 9tej godzinie przed południem wyznaczono.

Wzywa się niewiadomego z pobytu Ernesta Kremsnera, aby się albo sam stawił, albo ustanowionemu kuratorowi drowi Kleinowi środków do obrody udzielił, inaczej spór z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzony i pozwany złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 29 maja 1885.

L. 2996. (3538 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Łesia Moczerniuka, że w celu doręczenia ts. uchwały z dnia 25 czerwca 1884 l. 4334, w sprawie Itty Rosenblat przeciw niemu i innym pto 1304 złr. a. w. z pn, dla niego kuratora w osobie Iwana Senczuka z Myszyna ustanowiono, u którego w celu ochrony swych praw, zgłosić się może. C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 22011. (3298 3—3)

C. k. sąd pow. miejs. deleg. S. I. we Lwowie, z powodu pozwu przez Nechemiasza Russmanna przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Sary Russmann, jako to: Szymona Scharger vel Scharge, Malci Horowitz, Heni Ruff, Gitli Hellmann, Mirli Tiger, Simie Schönfeld, Laji vel Lei Eilenberg, Beili Scharger vel Scharge, Mojżesza Herscha Scharger vel Scharge i Samsona Scharger vel Scharge o uznanie należności i wypłatę legatu w kwocie 200 zł. m. k. przez wydanie z depozytu książeczki galic. kasy oszczędności l. 29009 na 195 zł. 41 ct. w. a. opiewającej z narosłemi odsetkami — pod dniem 16 kwietnia 1885, l. 22011, wytoczonego — ustanawia dla pozwanych adw. dr. Błażejowskiego kuratorem ad actum, z substytucyą adw. dr. Feilesa, a zarazem wzywa powyższych pozwanych, aby przed terminem dnia 15go lipca 1885, o godzinie 4tej po południu w sali nr. II wyznaczonym, ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1885.

Księgi gruntowe.

L 3209. (4160)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Krakowcu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Hruszowa, 13 lipca 1885 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krakowiec, 22 czerwca 1885.

L. 92. (4161)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej, dla gminy Srednia wieś, na dniu 8 lipca 1885, rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw, za stosowne uzna.

Lisko, 21 czerwca 1885.

L. 5137. (4155)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Zaborze.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą do dnia 30 czerwca 1885, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby, prowadzone będą.

Oświęcim, dnia 20 czerwca 1885.

L. 3300. (4156)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej *Kuków*, dnia 3 lipca 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie do urzędów gminnych rozesłane.

Slemień, dnia 20 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli z dnia 17 czerwca 1885, zatwierdzonej przez Wgo komisarza konkursowego, zarządzam sprzedaż towarów futrzanych do masy konkursowej Samuela Elenda należących, pod następującymi warunkami:

1) Sprzedane będą towary futrzane, wraz z urządzeniem sklepowem, oszacowane wedle inwentarza na 8936 złr. 52 ct., ryczałtowo i na ogół. Masa konkursowa nie ręczy za jakość towarów, i dla tego w tym względzie, żadnej ewikcyi na się nie przyjmuje.

2) Chęć kupienia mający, złoży najpóźniej, po dzień 8 lipca 1885, swą w 10 prc. wadyum zaopatrzoną pisemną ofertę, do rąk zarządcy masy.

3) Za nabywcę ten uważanym będzie, czyją ofertę wydział wierzycieli zatwierdzi.

4) Nabywca obowiązanym jest całą cenę kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczonem zostanie, najdalej w dniach 8 po zawiadomieniu go o przyjęciu jego oferty złożyć w gotówce, poczem skład towarów, wraz z urządzeniem sklepowem, oddanym mu zostanie.

5) Inwentarz przejrzanym być może u zarządcy masy, u którego również mający chęć zwidzenia sklepu zgłosić się zechcą.

Tarnów, dnia 22 czerwca 1885.

(4129 3 -3) Zarządca masy

Dr. Goldhammer

L. 4126. (3960 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów, p. Nepomucenie Horn kapitały 6824 złr. 77 ct. w. a. 5985 złr. 74 ct. w. a. 8921 złr. 41 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10100 złr. w. a. 7300 złr. w. a. 9800 złr. w. a. na hipotece dób Borek załęcki w powiecie Wielickim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc panią Nepomucenę Horn jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 27 maja 1885.

L. 3058/10. (4170)

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Płatny na dniu 1 lipca 1885 r. kupon od akcyj c. k. uprz. kolei arcyksięcia Albrechta zostanie na mocy uchwały powziętej dnia 13 b. m. na odbytem Xtem zwyczajnem walnem zgromadzeniu od dnia powyższego począwszy wykupiony kwotą dwóch złotych w. a. od sztuki.

Wymiana tego kuponu nastąpi **w Wiedniu** w c. k. **uprzyw. powszechnym austr. zakładzie kredytowym ziemskim.**

W czasie od 1go do włącznie 14 lipca b. r. może wymiana także nastąpić:

w Berlinie: w banku niemieckim;

w Frankfurcie n. M. w związkowym banku niemieckim i u panów Erlanger i synów;

w Monachium: u pana Józefa Hirscha w markach niem. po ustanowić się mającej przez nas, a tutejszym przeciętnym kursom odpowiedniej kwocie.

Od 15go lipca b. r. począwszy, nastąpi wymiana tego kuponu tylko **w c. k. uprz. powszechnym aust. Zakładzie kredytowym ziemskim.**

Wiedeń, w czerwcu 1885.

Z Rady zawiadowczej.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca do upiększania ogrodów

KULE |banie|

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

Majatek

większej rozległości, w pobliżu miasta i stacyi kolei, jest do sprzedania w całości, lub w pojedynczych folwarkach. Szczegółów zasiądnać można, adresując: **Miączyńska, ulica Ormiańska l. 25 we Lwowie.** (4000 4–6)

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

1840 32—3)

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 11—?)

L. 4123. (3963 2—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. p. Janowi i Marcelemu Ohanowiczom kapitał 53117 złr. 76 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 55900 złr. w. a. na hipotece dóbr Miłowanie w powiecie tłumackim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Jana i Marcelego Ohanowiczów jako właściciell tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 27 maja 1885.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematy zm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 6509. (3543 11-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

Do składu fortepianów L. Marka

nadeszły transporta fortepianów „Mignon“ z najlepszych fabryk drezdeńskich, lipskich i wiedeńskich, jakoteż pianina i harmonium. — Skład i szkoła muzyczna **L. Marka** przeniesione zostaną z d. sierpnia do kamienicy (dawnej arcybiskupiej) **w rynku 9**, na I piętro. — Tamże również sala koncertowa (3546 2-4)



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.

Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadna metodą lekarską, leczą się przez użycie.

BISCUITS DU Dr OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu
Jedyne upoważnione przez rząd francuski.
Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 Franków Nagrody Narodowej.

„Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy, znany dotąd, środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: **62, rue de Rivoli,** *w Paryżu,*

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Rodyka i Wiszniewskiego.

[13 2—?]

Ogłoszenie.

L. 12438. (4053 2—4)

Rozpisuje się licytacya na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie w 1886 r., to jest od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1886. z oznaczeniem w przybliżeniu ilości

I. Drzewa opałowego rocznie:
a) bukowego łupanego metrów kubicznych 1500;
b) brzozowego łupanego metrów kubicznych 800;
c) sosnowego łupanego metrów kubicznych 600.

II. Mleka dziennie:
a) niezbieranego litrów 125;
b) zbieranego litrów 125.

Tak drzewo, jakoteż mleko, powinny być dostawiane do szpitala w najlepszych gatunkach, mleko codziennie, w oznaczonych godzinach i ilościach; drzewo zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez zarząd szpitala.

Bliższych wyjaśnień udzielać będzie zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu do łączyć trzeba do oferty.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, przy dołączeniu wadyum 5 procent od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 16go lipca r. b. i w tymże dniu o godzinie 11tej przed południem w kancelaryi Dyrekcyi szpitala odbędzie się naprzód otwarcie ofert, a następnie ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 procent od całej rocznej dostawy.

Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

Dyrekcya kraj. szpitala powszechnego.

Rzepa pastewna ścierniańka (Stoppelrübensaamen) nasienie świeże i pewne, **1 litr 1 złr. w. a** poleca [4005 1—6]

J. Bulsiewicz,

skład nasion w BOCHNI.

Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1-szym lipca r. b.

ECHO

trzeciego zakonu ś. O. Franciszka

czasopismo miesięczne,

poświęcone sprawom tercyarstwa świętego Franciszka, niezbędne nietylko dla tercyarzów, ale i dla kapłanów i wiernych, pragnących się zapoznać z duchem i regułą trzeciego zakonu, wychodzące nakładem

Księgarni katolickiej

Dra Władysława Miłkowskiego

[3862 4–6) ***w Krakowie,***

rozpoczyna **trzeci** rok istnienia

Prenumerata całoroczna wynosi w Krakowie **50** ct., z przesyłką w Austryi **65** ct., do całych Niemiec **1** markę **50** fen.

Ojciec św. Leon XIII, Jego Emin. ks. Kardynał Ledóchowski i Jego Przewielebność Generał OO. Kapucynów, udzielić raczyli wydawnictwu temu Swego błogosławieństwa i aprobaty.

Sprzedaż wina

białego austryackiego, z roku 1878 po 20 cnt. z r. 1881 po 18 cnt. z r. 1883 po 15 cnt. litr. Od półhektolitra począwszy przesyła za pobraniem kolejowem

Józef Stadlmann

stacya Oberhollabrunn w Niższej Austryi.

[4173]

Goniec Niedzielny i Świąteczny,

czasopismo **illustrowane**, od lat 8miu wychodzące **w niedziele i święta we LWOWIE.** Treść obfita, urozmaicona, wesoła i pożyteczna ze wszystkich gałęzi życia umysłowego. Illustracye: **portrety i szkice humorystyczne,** oraz **obyczajowe.** W lipcu rozpocznie się duża powieść: **Tajemnice grobowca.** Numera z początkiem powieści bezpłatnie. **Premia bezpłatne i nadzwyczajne dodatki.** Prenumerata wynosi z przesyłką tylko: **4 złr. półrocznie, 2 złr. kwartalnie, 70 cnt. miesięcznie.** — Prenumerować można w każdej chwili. Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazami pocztowemi do **Administracyi „Gońca Niedzielnego i Świątecznego we Lwowie, ulica Ossolińskich l. 10.**

KASY ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, sprzedaję najtaniej

Simon Degen, ulica Wałowa l. 19.

(3596 10-36)



Gotowe suknie męskie i dziecinne

na teraźniejszą porę są do nabycia

NAJTANIEJ

w Magazynie Pierwszej spółki krawców lwowskich

[4123 1—3] **ulica Hetmańska l. 10.**

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Z dniem 1 czerwca otworzono Filię w Czerniowcach, Rynek l. 1.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane, blizny, itd. nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność.** - Cena zlr. 2

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. - Cena flakonu 1 50 ct.

WALENTIN **najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje,** cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania porostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknym włosem. — Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 cnt.

CEZARIN **niezawodny środek na wygubienie nagniotków — Pudełko 40 centów.**

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 centów

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzaniu nóg — Pudełko 50 centów.

Ocet desinfekcyjny **silnie odwaniający i odwietrzający powietrze,** używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrze niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 50 centów.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct. (7524 20—?)

Jan Ihnatowicz

Fabryka i sprzedaż hurtowna we LWOWIE ul. Kopernika l. 3. Sklepy własne: Hotel Europejski, ulica Halicka róg Wałowej, — w KRAKOWIE Sukiennice l. 20.

Na podstawie studyów w konserwatoryum wiedeńskiem z odznaczeniem ukończonych, jako też na mocy prawa, t. z. egzaminu państwowego przed ces. kr. komisyą wiedeńską w teoryi, kompozycyi tudzież w praktyce z wyszczególnieniem złożonego

w roku 1881 założona i koncesyonowana

SZKOŁA MUZYCZNA

we Lwowie, ul. Ormiańska, l. 27, 1 piętro,

pod kierownictwem artystycznem

prof. muz. Emanuela Kaczkowskiego.

ROZKŁAD NAUK:

1) Gra na fortepianie solo i z instrumentami (Kammermusik). 2) Gra na harmonium. 3) Wykłady teoretyczne. 4) Historya muzyki, tudzież literatury muzycznej 5) Wykłady popularne. 6) Kurs pedagogiczny. Wykłady odbywają się w języku polskim, niemieckim, francuzkim lub włoskim. **Szkolne w klasach fortepianu wynosi 8 złr. miesięcznie we wszystkich kursach.** Dwie lekcye w tygodniu. Statut otrzymać można bezpłatnie w Zakładzie, tudzież w księgarniach miejscowych.

[8 40 7—?]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. We